



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
5
PAŹDZIERNIKA
2001 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 194 (14241)

Cena 1 Lt

Dzień Nauczyciela – dniem rozmyślań o losach szkolnictwa

Nie tylko sielankowe nastroje

Przy składaniu hołdu wdzięczności Nauczycielowi, jaki Mu się naprawdę należy za Jego codzienną żmudną pracę, oddanie sprawie, której poświęca swe życie, a która owocuje w setkach małych duszyczek i umysłów, sielankowe nastroje ostatnio, niestety, pryskają.

W dzisiejszych realiach właśnie Dzień Nauczyciela skłania do tego, aby zastanowić się nad trudnymi problemami szkolnictwa, które się spiętrzą z każdym rokiem, każdym dniem.

Zaciskać pasa

Wczoraj, w przededniu święta, do dyspozycji nauczycielstwa Litwy oddany był Wileński Pałac Kongresowy. Konferencję zwołały Związki Zawodowe Pracowników Oświaty, a przybyli na nią premier Litwy Algirdas Brazauskas, minister oświaty i nauki Algirdas Monkevičius, inne osobistości. Nie owijano w bawełnę tego, że reforma szkolnictwa, która się teraz odbywa na Litwie, nie powoduje wzrostu dobrobytu życia szkolnego, a wręcz odwrotnie, przyczynia się do ubóstwa i coraz bardziej drastycznego zaciskania pasa.

Obawy pedagogów

W przededniu święta nauczycielskiego szkolnictwo polskie przeżywa kolejny dylemat – zaprobować czy nie – projekt założeń oświaty narodowej, opracowany przez grupę roboczą, powołaną przez Ministerstwo Oświaty i Nauki Litwy (opublikowany był w „Informacinis leidinis” oraz w „Kurierze Wileńskim” w dniu 20 września).

W środę współautorzy tego projektu – Irma Neseckienė, pracownik naukowy Centrum Rozwoju



Dyrektorzy szkół rejonu sołecznickiego z uwagą studiowali i dyskutowali nad dokumentem o losie szkolnictwa polskiego

Fot. Marian Paluszkiwicz

Oświaty (były Instytut Pedagogiki), Danutė Kolesnikowa, starszy specjalista MONu – z inicjatywy Barbary Kosinskienė, st. specjalisty ministerstwa, spotkali się z dyrektorami szkół polskich i rosyjskich rejonu sołecznickiego. W dyskusji nad projektem tego dokumentu wzięło też udział kierownictwo wydziału oświaty rejonu oraz prezes Macieży Szkolnej Józef Kwiatkowski.

Nie była to łatwa rozmowa, pedagogzy nie ukrywali, że w wielu założeniach zgłoszonego do dyskusji dokumentu dopatrzili się zakusów na likwidację nauczania w języku oj-

czystym na poziomie szkoły średniej, co przeczy założeniom Traktatu polsko-litewskiego o przyjaźni i dobroświątecznych stosunkach.

– Nie rozumiemy, dlaczego odgórnie mają nas na siłę uszczęśliwiać, czyli opracowywać kolejne zalecenia, dotyczące nauczania w szkole polskiej, skoro ta szkoła dziś na Litwie ma doskonałe wyniki w sensie wstępowania na studia jej absolwentów, zwycięstw w olimpiadach, wysokich not egzaminacyjnych ze znajomości języka urzędowego – mówili nauczyciele. Pedagogzy wprost sztychli z niektórych

zbyt optywowych sformułowań zgłoszonego dokumentu.

Goście, reprezentujący grupę redakcyjną, która opracowywała założenia oświaty mniejszości narodowych, jakby usprawiedliwiają się, tłumaczyli, że projekt odpowiada wymogom Ramowej Konwencji Praw Mniejszości Narodowych. Mimo różnicy zdań, kurtuazyjnie stwierdzili, że uważają to spotkanie za potrzebne i udane. Takie dyskusje odbędą się z udziałem kierowników szkół mniejszości narodowych w rejonie wileńskim i w Wilnie.

Krystyna Adamowicz

Akt terrorystyczny – prawdopodobną przyczyną katastrofy

Samolot spadł do morza

Rosyjski rejsowy samolot pasażerski Tu-154 wraz z pasażerami i załogą spadł do Morza Czarnego – podały rosyjskie media i władze.

Według rzeczniczki ministerstwa ds. sytuacji nadzwyczajnych, na pokładzie maszyny znajdowało się ponad 60 pasażerów i kilkuosobowa załoga. Rosyjskie ministerstwa odpowiedzialne za porządek publiczny nie wykluczają, że przyczyną katastrofy samolotu Tu-154 mógł być „akt terrorystyczny”.

Samolot leciał z Tel Awiwu do Nowosybirsk. Wcześniej pisano o Noworosyjsku jako porcie docelowym.

– Na pokładzie samolotu, który spadł do Morza Czarnego, nastąpił wybuch – poinformował rosyjski wiceminister transportu Karl Rupel, cytowany przez agencję Interfax. Według niego, na pokładzie maszyny

było 66 pasażerów i 11 członków załogi. Ministerstwo ds. sytuacji nadzwyczajnych poinformowało, że łączność z samolotem należącym do linii lotniczych „Sibir” urwała się o godz. 13.45 czasu moskiewskiego (11.45 czasu wileńskiego). W jakiś czas potem okazało się, że Tu-154 spadł do morza 180 km na południe od kurortu Adler. Głębokość morza w tym rejonie wynosi tysiąc metrów

Do wybuchu w rosyjskim samolocie pasażerskim Tu-154, który spadł wczoraj do Morza Czarnego, doszło na wysokości 11 tys. metrów – podała agencja DPA. Samolot, który spadł 185 kilometrów na południowy zachód od nadmorskiego kurortu Soczi, na piętnaście minut przed katastrofą znalazł się w strefie zasięgu punktu kontroli lotów w Rostowie nad Donem. Lecił wówczas

zgodnie z planem z prędkością 850 kilometrów na godzinę – podało radio „Echo Moskwy”. Według agencji Interfax, świadkiem katastrofy był pilot należący do armeńskich linii lotniczych samolotu An-24, który zauważył na lewo od siebie spadające do morza odłamki maszyny.

Pracownicy lotniska w stolicy Izraela odrzucają możliwość, że na pokład samolotu ktoś z pasażerów mógł niezauważalnie przenieść ładunek wybuchowy. Lotniska izraelskie słyną z najbardziej rygorystycznej kontroli i dostarczenie na pokład ładunku wybuchowego jest praktycznie niemożliwe.

Wszyscy pasażerowie znajdujący się na pokładzie samolotu – jak podała rosyjska telewizja NTV – byli Izraelczykami.

(PAP)

Reportaż z więzienia Za czarną bramą

Na Łukiszkach więzieni są ci, którzy oczekują na sąd, wobec których trwa postępowanie karne oraz skazani na dożywocie. Tych ostatnich jest 74. Średni wiek – około 30-ki. Najmłodszy został skazany na dożywocie w wieku 19 lat...

Siedzą w pojedynczych celach lub po dwoje. Tam kiedyś przebywali skazani na najwyższą karę – śmierci.

Wbrew oczekiwaniom, więzieni Łukiszki swym wyglądem nie wzbudza ani zgrozy, ani podświadomego strachu. Owszem, bramy, kraty, ochrona, stojący tyłem skazani, oczekujący, aż przejdzie delegacja. Ale za to w odnowionym korpusie posadzka zachowana od początku istnienia więzienia, freski, obrazy.

– To nie jest tak, że więzienie to głębokie podziemie czy piwnica... – mówił Aleksandras Davidonis.

(Dokończenie na str. 5)

W NUMERZE

Kraj ————— 2

Radość w obcowaniu

Lilia Kutysz uważa, że praca z dziećmi zmienia ją samą. Przed laty, gdy przyszła do szkoły jako młodzieńka polonistka, dzieci traktowała niczym dorosłych, albo, co najmniej, na równi z sobą.

Na luzie ————— 6

Miss klasy 4h



Uczestniczyć w konkursach – to dla niej przyjemność. Prawdopodobnie zaczęło się jej to podobać, gdy była małą dziewczynką, uczennicą klasy 4h.

Być kobietą ————— 7

Miłość na odległość

Czas i odległość, która dzieli zakochanych, pozwala zapomnieć o nieporozumieniach i urazach, jeżeli istniały. Stawianie czoła różnym wyzwaniom losu hartuje kobiety i uczy je życia.

Sport ————— 10

Puchar dla „Syrokomłówek”



Po uporczywej walce pierwsze miejsce zdobyła drużyna ze szkoły im. Wł. Syrokomli, na drugiej pozycji znalazł się zespół ze szkoły J. Lelewela, reprezentacja z „Konarskiego” była trzecia.

Sentencja

Z miłości ojczyzny wypisują rzeczy, z powodu których obcy wysmiewają nasz ukończony kraj.

G. CH. LICHTENBERG



Kalejdoskop aktualności

Cztery ofiary katastrofy

Wczoraj w południowej części Hiszpanii, w pobliżu Almerii, zjechał z mostu samochód, w wyniku czego zginęło jadących nim czterech Litwinów, a piąty pasażer jest ranny.

Samochód spadł z 12-metrowej wysokości na drogę, gdyż pękła opona. Jak na razie, nie ustalono tożsamości śmiertelnych ofiar wypadku – trzech kobiet i jednego mężczyzny.

Sejm nie dla niepełnosprawnych

Otwarta wczoraj w Sejmie wystawa prac artystycznych osób niepełnosprawnych ujawniła nie tylko ich zdolności malarskie, ale też fakt, że gmach parlamentu nie jest przystosowany do potrzeb niepełnosprawnych.

Autorzy prezentowanych na wystawie prac oraz goście, po przybyciu do Sejmu, nie mogli samodzielnie zejść ze schodów, aby obejrzeć ekspozycję. Osoby niepełnosprawne mogą do Sejmu wjechać na wózkach przez kilka wejść, ale mają do dyspozycji tylko parter, gdyż windy są za wąskie na wózki.

Upomnienie dla „Kredyt Banku“

Zarząd Banku Litewskiego wczoraj zobowiązał wileński oddział banku polskiego „Kredyt Bank S.A.“ do usunięcia niedociągnięć w jego działalności.

Tę decyzję podjęto po omówieniu wyników częściowego sprawdzenia działalności wileńskiego oddziału „Kredyt Bank S.A.“. Inspekcję banku przeprowadzono w pierwszej połowie września, a niedociągnięcia bank musi usunąć do 1 listopada. Bank Litewski nie podał, o jakie konkretne niedociągnięcia chodzi.

Skarga na rząd litewski

Inwestorzy zagraniczni w Brukseli zaskarżyli politykę prowadzoną przez rząd premiera Algirdasa Brazauskasa. Swoje niezadowolenie zachodni przemysłowcy w ubiegłym tygodniu wyrazili przed przedstawicielami Komisji Europejskiej, przygotowującymi raport o gotowości naszego kraju do członkostwa w Unii Europejskiej.

Wiceprzewodniczący Forum Inwestorów Zagranicznych oraz wiceprezydent duńskiej spółki „Danisco sugar“ Michael Persson oświadczył, że złym znakiem są decyzje rządu o ustaleniu minimalnych cen skupu zboża i sprzedaży cukru, świadczące o powrocie do regulowania rynku.

Kandydat Nowego Związku

Obiadujący w środę wieczorem zarząd frakcji Nowego Związku zaproponował kandydaturę Gintautasa Kniukšty na przewodniczącego sejmowego Komitetu ds. Wsi.

Jak powiedziała członkini zarządu Dangutė Mikutienė, taką decyzję zarząd podjął jednogłośnie.

Mieszkańcy kraju najlepiej oceniają pracę MSZ

Najlepiej mieszkańcy Litwy oceniają pracę Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a najwięcej krytyki, jak świadczy sondaż, dotyczy ministerstw Spraw Wewnętrznych i Rolnictwa.

Według danych sondażu aż 81 proc. mieszkańców Litwy najlepiej ocenia pracę Ministerstwa Spraw Zagranicznych, 7,7 proc. respondentów – Ministerstwa Środowiska i 4 proc. – Ministerstwa Ochrony Kraju. Na czwartym miejscu jest Ministerstwo Oświaty i Nauki (3,3 proc.), na piątym – Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy (3,2 proc.), na szóstym – Ministerstwo Komunikacji (3,1 proc.).

Najwięcej krytyki obywateli doczekało się Ministerstwo Gospodarki, którego pracę pozytywnie ocenia tylko 0,9 proc. respondentów, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych – 0,7 proc. i Rolnictwa – 0,3 proc.

Wezmą udział w manewrach międzynarodowych

Litewscy wojskowi wezmą udział w manewrach międzynarodowych „Amber Sea“ („Bursztynowe morze“), które w dniach 4-12 października organizowane są na Łotwie. Bierze w nich udział około 500 żołnierzy z Estonii, Łotwy i Litwy.

Litwę na ćwiczeniach reprezentować będą tralowiec „Kuršis“ z załogą, jeden oddział batalionu ochrony i obrony marynarki wojennej, trzech oficerowie Zmotoryzowanego Batalionu Piechoty im. księcia Butigeidisa oraz dwa myśliwce L39 lotnictwa wojskowego.

Status ziemi, nie podlegającej prywatyzacji

Posel, chrześcijański demokratą Petras Gražulis proponuje, aby nadać ziemi, zwracanej kościołom na prawach własności, status nie podlegającej prywatyzacji.

Odpowiednią poprawkę do ustawy o reformie rolnej parlamentarzysta w tym tygodniu zarejestrował w sekretariacie posiedzeń sejmowych. Zasada, że ziemia, stanowiąca własność kościelną, nie podlega prywatyzacji, została zapisana w ustawie o reformie rolnej, ale 3 sierpnia br. była odwołana.

Manipulacje z mięsem

Niektóre rzeźnie oraz masarnie w powiecie kłajpedzkim fałszują wagę dostarczanej produkcji – do takiego wniosku po eksperymentalnej kontroli targowisk portowego miasta doszli specjaliści Służby Żywności i Weterynarii.

Stwierdzono, że masarnie i rzeźnie manipulowały wagą, podając w dokumentach ilości niezgodne z faktycznymi. Podobne czyny wzbudziły podejrzenie, że do produkcji wyrobów mięsnych mógł być wykorzystany surowiec nieznannej jakości i pochodzenia.

(BNS, ELTA)

Codziennność nauczyciela jest trudna i pełna satysfakcji

Radość w obcowaniu

Tchnie od tej nauczycielki spokojem i serdecznością. Trzykrotnie przyznawano jej miano najlepszej polonistki roku. Od piętnastu lat pracuje w Solecznickiej Szkole Średniej, która sześciokrotnie zdobywała tytuł najlepszej szkoły polskiej na Litwie.

Lilia Kutysz uważa, że praca z dziećmi zmienia ją samą. Przed laty, gdy przyszła do szkoły jako młodziutka polonistka, dzieci traktowała niczym dorosłych, albo, co najmniej, na równi z sobą. Takie też, nieco wygórowane, stawiała im wymagania. Gdy pierwsi jej wychowankowie opuścili szkołę, obawiała się pustki. Uważała, że tak silnej klasy, takich nieprzeciętnych indywidualności więcej nie spotka.

W dzisiejszej klasie IX, której jest wychowawczynią, też widzi silne indywidualności. Ale, jako wychowawczyni, jest bardziej folerancyjną, traktuje swoich uczniów jak dzieci, nawet z ich wybrykami, żartami, które czasami są bolesne.

– Wewnętrznie bardzo przeżywam, gdy zdaje mi się, że jako polonistka rozwijam skrzydła, a ktoś z uczniów zażartuje niezbyt stosownie – mówi pani Lilia.

Bardzo często jej sędzią w pracy nauczycielskiej jest córka Małgosia, uczennica klasy VIII.

– Trudna to rola mamy i nauczycielki w jednej osobie, ale zawsze zastanawiam się, gdy córka mi mówi, że w czymś w pracy z kla-

są nie miałam racji. Potrafię przyznać się do tego.

Co najbardziej pociąga w pracy nauczycielskiej? To, że w tej pracy nie ma czasu na nudzenie się, że odczuwa wielką radość z obcowania z dziećmi. I cieszy się, że ma już swoje własne sposoby panowania nad klasą, zadowolając z czemu uczniowie lubią lekcje polskiego i chętnie na nie przychodzą.

Bardzo ceni chwile wdzięczności uczniowskiej. Chociażby, gdy zaufała uczniowi, który może nie był specjalnie uzdolniony artystycznie, ale wzięła go do teatryku szkolnego, a ten spisał się doskonale. Jego „dziękuję” było dla nauczycielki bardzo ważne. Ma zresztą taką zasadę, że do teatryku „Azyl”, który od lat prowadzi nawet po tym, gdy na podobne prace pozaklasowe nie wyasygnowuje się pieniędzy, bierze nie tylko najmocniejszych i najzdolniejszych uczniów. Uważa, że praca w teatrze pozwala jej i dzieciom ujrzeć rzeczy naprawdę jasne, radosne.

– Bo wszyscy skarżą się na ciężkie życie, a teatr jest jakby ucieczką od tych codziennych trudów – uważa nauczycielka.

Do wystawienia Jasełek angażuje nawet dzieci z wadą wymowy.

Jednak uważa, że dla nauczyciela najważniejsze – to posiadany багаż wiedzy. Dlatego też sama ciągle się doskonali. Nie ukrywa, że uczy się od swoich uczniów. Jest



Polonistka stawia swym uczniom wysoką poprzeczkę

Fot. Marian Paluszkiwicz

pełna podziwu tego, jak uczniowie umieją samodzielnie myśleć, że piszą ciekawe wypracowania, niekoniecznie na tzw. temat wolny, ale przede wszystkim interpretację utworów literackich. Właśnie na podstawie wypracowań poznaje swoich uczniów.

I w tym też odczuwa wielką radość i satysfakcję z zawodu nauczycielskiego.

Krystyna Adamowicz

Banki nie zarobią na operacjach wymiany pieniędzy

Zmiana marży

Od grudnia o połowę zmniejszając marżę operacji wymiany pieniędzy Bank Centralny położy kres łatwym zarobkom banków komercyjnych, ale zaoszczędzi pieniądze ludności.

„Prawo pozwala nam ustalić cenę operacji wymiany litów i waluty podstawowej. Skorzystaliśmy więc z tego. Banki może nieco mniej zarobią, ale dzięki zwiększeniu ilości operacji wymiany z mniejszą marżą można więcej zarobić” – przewiduje przewodniczący Zarządu Banku

Medycy uspokajają

Broń biologiczna niestraszna

Specjaliści Centrum Profilaktyki Kontroli Chorób Zakaźnych uspokajają mieszkańców Litwy, obawiających się możliwego wykorzystania broni biologicznej podczas terrorystycznych ataków.

Jak informuje Centrum Profilaktyki i Kontroli Chorób Zakaźnych, specjaliści stale obserwują zachorowalność mieszkańców na choroby zakaźne, istnieje specjalny system, według którego można w czas dostarczyć wzrost zachorowalności, ustalić inwazje tych chorób bądź grupowe przypadki oraz przyczyny, którymi zostały uwarunkowane.

Specjaliści instytucji nadzoru zdrowotnego mogą operatywnie stosować odpowiednie środki, służyć informacją i zaleceniami mieszkańcom i instytucjom władzy.

Ministerstwo Zdrowia twierdzi, że możliwość wykorzystania zarazków szczególnie niebezpiecznych jest znikoma.

Gdyby zarazki niebezpiecznych chorób zostały wykorzystane, lekarze zalecają mieszkańcom, znajdującym się w skażonym środowisku,

Litewskiego Reinoldijus Šarkinas.

Na posiedzeniu Zarządu Banku Litewskiego postanowiono od 1 grudnia zmniejszyć maksymalne wynagrodzenie banków za operacje wymiany litów i waluty podstawowej w gotówce z 2 do 1 proc.

„Uchwała związana jest ze zmianą przywiązania litów od 2 lutego. Ponieważ w miarę zbliżania się tej daty zwiększa się ilość operacji wymiany walut, podjęta została taka decyzja, aby banki nie wszczęły niepotrzebnej paniki itp. Wszak

banki i teraz realnie nie stosowały 2-procentowej opłaty” – stwierdził główny bankowiec kraju. Ponadto banki są zobowiązane, aby ich kantory stale skupowały marki niemieckie i franki francuskie do 28 lutego 2002 r. Od początku przyszłego roku usilnie zaleca się nie sprzedawać wymienianych na euro walut narodowych państw strefy euro.

Te terminy, jak powiedział Šarkinas, zostały ustalone w celu zapewnienia sprawnego przywiązania litów do euro.

(ELTA)

czialiści instytucji zdrowotnych oświadczyli o gotowości służenia pomocą metodyczną i radą pracownikom innych resortów.

(BNS)

AUTOKARY DO WYNAJĘCIA

- wycieczki
- wesela
- wyjazdy komercyjne

Tanio i wygodnie!

Solecznicki park autobusowy
tel./faks (8 250) 53 848

Przedstawiciele Litwy spróbują skłonić do tego, aby nie zwalniać tempa rozwoju

Spodziewane jest zwycięstwo dyplomatyczne

Dziś w stolicy Kanady Ottawie rozpoczyna się doroczna sesja Zgromadzenia Parlamentarnego NATO, w której na prawach członków stowarzyszonych wezmą też udział przedstawiciele delegacji litewskiej w Zgromadzeniu Parlamentarnym NATO Gediminas Kirkilas, Algirdas Gričius i Rasa Juknevičienė.

Szef delegacji, przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Kirkilas stwierdził, że w Ottawie można oczekiwać zwycięstwa dyplomatycznego Litwy, które jeszcze bardziej przybliży członkostwo w NATO.

Na sesji, która potrwa do 9 października, zostaną omówione i przyjęte raporty, jakie już były zgłoszone i rozpatrywane na wiosennej sesji Zgromadzenia w maju br. w Wilnie.

Na sesji w Ottawie zostaną też uchwalone rezolucje na temat bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Aktualne dla Litwy raporty i rezolucje, związane z rozszerzeniem

Sojuszu, zostaną omówione w Komitecie Politycznym.

Delegacja litewska jest zaniepokojona poszczególnymi sformułowaniami tych dokumentów, które mogą być interpretowane jako propozycje zwolnienia tempa rozszerzenia NATO w najbliższym czasie.

Niemniej szef delegacji Gediminas Kirkilas stwierdził, że projekt rezolucji o rozszerzeniu NATO wymienia trzy państwa bałtyckie jako kraje, które mają być zaproszone

do Sojuszu na drugim etapie rozszerzenia. Ponadto zaznaczył on, że trzy państwa bałtyckie w raporcie o gotowości kandydatów "są oceniane najpozytywniej".

Delegacja sejmowa będzie dążyła do uniknięcia w dokumentach dwuznacznych sformułowań, jak też do tego, aby rządy krajów NATO wyraźnie zostały wezwane do zaproszenia nowych członków do Sojuszu na praskim szczycie w roku 2002.

Oprócz rezolucji w sprawie roz-

szerzenia NATO i raportu o przygotowaniu kandydatów, jak powiedział Kirkilas, dla Litwy będzie też istotny dokument na temat stosunków z Białorusią.

Zdaniem litewskiego parlamentarzysty, ZP NATO może otrzymać propozycje przerwania izolacji politycznej Białorusi.

Podobne propozycje już zgłaszano w ubiegłym tygodniu w Strasburgu na sesji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

(BNS)

Dostawcy gazu i inwestorowi – po 34 proc. akcji "Lietuvos dujos"

Wielka swoboda manewrowania

Pierwszy etap prywatyzacji przedsiębiorstwa "Lietuvos dujos", czyli sprzedaż strategicznemu zachodniemu inwestorowi oraz dostawcy gazu z Rosji po 34 proc. akcji, będzie zakończony w pierwszym półroczu przyszłego roku.

Takie prognozy przedstawił wczoraj na krótkim briefingu premier Litwy Algirdas Brazauskas.

Przedtem swoim podpisem szef rządu przypieczętował podjętą 1 października br. decyzję i zatwierdził wcześniej ustalony model prywatyzacji "Lietuvos dujos". Brazauskas zapewnił wszystkich zebranych dziennikarzy, że 24 proc. akcji spółki, należących do państwa, zostanie sprzedane za pośrednictwem Giełdy Papierów Wartościowych. Natomiast, kiedy to nastąpi i w jakich ilościach będą sprzedawane akcje, premier nie potrafił powiedzieć.

Zdaniem Brazauskasa, rozpo-

wszechnienie akcji spółki "Lietuvos dujos" wśród przedsiębiorców Litwy dotychczas było niemożliwe, wprowadziłoby bowiem wielkie zamieszanie na rynku.

– Nikt nie opracował sposobu, jak to należałoby zrobić. Teraz mamy klarowny plan. Moim zdaniem, ten wariant jest najlepszy dla Litwy, ponieważ pozostawia rządowi wielką swobodę manewrowania – powiedział Algirdas Brazauskas.

Niezorientowanym premier objął, że chodzi tu głównie o uczestniczenie rządu Litwy w procesie zarządzania tym strategicznym ważnym sektorem.

Premier zapewnił, że ta transakcja będzie działała na innych zasadach, niż było to w przypadku "Lietuvos telekomas". Teraz rząd Litwy będzie wymagał, by zarówno zagraniczny inwestor, jak i dostawca gazu "Gazprom", przestrzegali odpowiednie reguły i normy, zwłaszcza

dotyczące rozwoju, inwestycji lub innych potrzeb dyktowanych przez życie.

Politycy opozycyjni zarzucają premierowi, że tak ważna decyzja została podjęta zbyt pośpiesznie, na nie ogłoszonym zawnazsiedzeniu gabinetu rządowego. Konserwatyści zamierzają nawet zaskarżyć tę decyzję w Trybunale Konstytucyjnym, ponieważ na naradzie ministrów (narada odbyła się w poniedziałek, przyp. aut.) takie decyzje nie mogą być podejmowane.

Ponieważ decyzja rządu wzbudziła spory rezonans nie tylko w świecie polityków, ale i w społeczeństwie, różnie oceniającym ten krok, premier uważał za stosowne zaznaczyć, że na każdą krytykę jest gotów odpowiedzieć, ale decyzja dotycząca prywatyzacji takiego obiektu, jak ten, należy tylko i wyłącznie do kompetencji rządu.

Irena Mikulewicz

Przewodniczący sejmowego komitetu domaga się cięć wynagrodzeń sędziów

Po kieszeni sług Temidy

Przewodniczący sejmowej Komisji Opieki Społecznej i Pracy, socjaldemokrata Algirdas Sysas nie może pogodzić się z wyrokiem Sądu Konstytucyjnego, że zmniejszenie wynagrodzeń sędziów jest sprzeczne z Ustawą Zasadniczą i domaga się nowelizacji Konstytucji w sposób umożliwiający obcięcie wynagrodzeń sług Temidy.

Posła Sysasa najbardziej niepokoi to, że sędziowie, szczególnie przewodniczący sądów, zarabiają więcej niż prezydent. Zdaniem przewodniczącego komisji, jest to

rzeczą nienormalną, bowiem skarb państwa nie może sobie pozwolić tak wielkie wydatki.

Algirdas Sysas powiedział podczas wczorajszej konferencji prasowej, że należy również znolizować ustawę o urzędnikach, szczególnie jej artykuły regulujące ich wynagrodzenia w kierunku obniżenia.

– Głosowanie za takimi zmianami byłoby dobrym sprawdzianem systemu demokracji parlamentarnej – powiedział poseł. Zaznaczył też, że takie zmiany dotknęłyby rze-

szy 370 tys. urzędników litewskich.

Jak wiadomo, 12 lipca 2001 roku Sąd Konstytucyjny orzekł, że zmniejszenie wynagrodzeń sędziów koliduje z zapisami Konstytucji. Algirdas Sysas chce, żeby nowelizacja Ustawy Zasadniczej dotyczyła jej 109 artykułu, który, zdaniem posła, należy sformułować w ten sposób, że sprawy uposażeń sędziów reguluje specjalna ustawa. Sysas nie wyklucza nawet możliwości przeprowadzenia referendum w tej sprawie.

Stanisław Tarasiewicz

Ranking popularności polityków

Prezydent wyprzedził premiera

Przez kilka lat utrzymujący się na szczycie tabeli popularności premier Algirdas Brazauskas ustąpił pozycję lidera prezydentowi Valdasowi Adamkusowi, o czym świadczą badania opinii publicznej.

We wrześniu wzrosły rankingi niemal wszystkich polityków w tabeli popularności, z wyjątkiem dwóch liderów, liberałów – Rolandas Paksasa i Eugenijusa Gentvilasa, którzy się znaleźli odpowiednio na ósmym i dziewiątym miejscu.

Według sondaży przeprowadzonego we wrześniu przez spółkę badania rynku i opinii publicznej „Baltijos tyrimai”, 71 proc. respondentów najprzychylniej ocenia prezydenta Adamkusa. W porównaniu z sierpniem popularność przywódcy kraju wzrosła o 9 punktów.

Natomiast popularność premiera Brazauskasa w ciągu tego okresu wzrosła o 4 punkty, co nie pomogło

mu utrzymać się na pierwszym miejscu w tabeli popularności. Plaśującego się na drugim miejscu premiera pozytywnie ocenia 69 proc. respondentów.

Trzecie i czwarte miejsce w tabeli zachowali lider chadecji Kazys Bobelis oraz szef sejmowego Komitetu Ekonomicznego, najbogatszy parlamentarzysta Wiktor Uspaskich. Popularność Bobelisa sięga obecnie 64 proc., Uspaskicha – 58 proc.

Na piątą pozycję podniosła się przewodnicząca Partii Nowej Demokracji Kazimiera Prunskienė, którą popiera 49 proc. wyborców.

Popularność przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauskasa wzrosła i obecnie najprzychylniej ocenia go 45 proc. respondentów, a jego zastępcę Česlovasa Juršėnasa – 43 proc.

Spadł ranking liderów liberałów Rolandas Paksasa i Eugenijusa Gentvilasa. Sympatyzuje im odpowiednio 42 i 41 proc. respondentów. A propos w sierpniu Gentvilas był popularniejszy niż Paksas.

Listę najpopularniejszych działaczy wieńczy lider Związku Centrum Kęstutis Glaveckas (38 proc.).

(BNS)

Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci 1 - 4 klas do zespołu tańca towarzysko-sportowego.

Przyjęcie dzieci nastąpi o godz. 16.00 w Domu Kultury Polskiej, przy ul. Naugarduko 76 (tel. 333 663, 336 814) w frakcie następnych zajęć: poniedziałki o godz. 16.00, środy o godz. 16.00.

Czekamy na Was!!!

Odnowiona Fundacja Kultury Bałtyckiej będzie oszczędna



Dyrektor Fundacji Kultury Bałtyckiej Rasis Makselis i teatrolog Irena Veisaite mają powody do optymizmu
Fot. ELTA

Aktywną działalność wznawia założona siedem lat temu Fundacja Kultury Bałtyckiej. Celem tej społecznej organizacji dobroczynnej jest zainicjowanie i rozwój wymiany kulturalnej między Litwą a krajami Morza Bałtyckiego i Europy Północnej.

Jak poinformowała przewodnicząca zarządu tej fundacji, wiceminister kultury Ina Marčiulionytė, Fundacja Kultury Bałtyckiej bazuje się na pieniądzach ofiarowanych w roku 1990 Litwie przez społeczeństwo Szwecji. Ówczesne władze Litwy postanowiły przeznaczyć te pieniądze na cele kulturalne i zleciły Ministerstwu Kultury utworzenie specjalnej fundacji. Postanowiono pieniądze przechowywać w banku i korzystać tylko z odsetek, których, niestety, starczyło tylko na cele administracyjne fundacji. Obecnie ma-

jątek tej fundacji liczy przeszło 70 tys. USD (280 tys. litów).

Podczas wznawiania działalności sformowano nowy zarząd fundacji. W jego skład wchodzi wiceminister kultury Ina Marčiulionytė, prorektor Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych Adomas Butrimas, dyrektor Wileńskiej Galerii Obrazów Vytautas Balčiūnas, literaturoznawca Viktorija Daujotytė, teatrolog Irena Veisaite, wydawca Romualdas Norkus. Zarząd mianował nową administrację fundacji i zatwierdził program działalności na lata 2001 – 2002. Fundacja Kultury Bałtyckiej wespół z innymi organizacjami ogłosi konkursy, zorganizuje seminaria teoretyczne, udzieli wsparcia plenerom, próbom reżyserów teatralnych, będzie otwarta na różne idee i projekty.

(ELTA)

Na swoje urodziny „IKI” organizuje superloterię

„Ferrari” do wzięcia

Od 9 października 2001 r. do 7 kwietnia 2002 sieć sklepów „IKI” daje klientom unikalną możliwość w prowadzonej akcji „Marzenie, warte ciebie” wygrania nie tylko nieosiągalnego dla wielu marzenia – samochodu „Ferrari Modena 360 F1”, ale też 13 znakomitych wozów „Fiat Punto”.

Akcja „IKI” jest unikalna już dzięki temu, że jeszcze nie było loterii na świecie, w której zwycięzcy przypadłaby taka wspaniała główna nagroda, mianowicie samochód „Ferrari Modena 360 F1”. Sama tylko jego wartość – ponad 600 tys. Lt, jest dla wielu trudna do wyobrażenia. Więc w kwietniu roku przyszłego na Litwie znajdzie się – może nie jeszcze jeden milioner, ale posiadacz majątku wartego ponad pół miliona.

Jeszcze trzynastu szczęśliwców w tej akcji, mianowicie zwycięzców pośrednich etapów gry, będzie mogło się cieszyć z sympatycznych samochodów włoskiego koncernu „Fiat” – „Fiat Punto”.

Początek gry – 9 października. W tym samym dniu system „IKI” obchodzi dziewiątą rocznicę swej działalności na Litwie. Zdobycę głównej nagrody – „Ferrari Modena 360 F1” – poznamy 21 kwietnia 2002 r. Samochody „Fiat Punto” można będzie wygrywać co drugi tydzień.

Udział w grze jest niezmiernie prosty. Trzeba tylko w sklepie „IKI” zakupić towary co najmniej na 35 Lt. W koszyku zakupów powinien być „towar tygodnia” „IKI”. Będzie on zmieniany co dwa tygodnie. W kasie otrzymacie firmową kopertę gry „Marzenie, warte ciebie”. Należy do niej włożyć paragon. Na kopercie napiszcie swe dane osobiste (imię, nazwisko, adres, telefon) i kopertę wrzucicie do skrzynki gry „Marzenie, warte ciebie”.

Losowanie nagród będzie się odbywało co drugi czwartek z udziałem przedstawicieli firmy audytowej, poczynając od 25 października.

Inf. wł.

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i konsula generalnego RP w Wilnie

„Polak Roku 2001”

Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” – „Polak Roku” od lat jest potwierdzonym świadectwem zainteresowania naszych Czytelników sprawami polskiej społeczności na Litwie. Przekonał się, że nie są oni obojętni wobec ludzi, którzy wkładają wiele pracy na rzecz zachowania polskości na Litwie.

Przed ogłoszeniem kolejnego plebiscytu „Polak Roku 2001” pragniemy poinformować, że w regulaminie konkursu nastąpiły pewne zmiany. Mamy nadzieję, że nie od-

straszą one Państwa od udziału w konkursie, a przyczynią się do wytypowania najbardziej godnych osób.

1. Każdy Czytelnik „K. W.”, dowolna organizacja, urząd mają prawo zgłosić swego kandydata (kandydatów) do listy „Polak Roku 2001” (Imię, nazwisko, krótką charakterystykę kandydata, trzeba też podać własne nazwisko i imię, adres i telefon). Zgłoszenie należy wysłać na adres redakcji: „Kurier Wileński”, „Polak Roku 2001”. Birby-

niu 4a, Vilnius, Lietuvos Respublika.

Propozycje-zgłoszenia przyjmowane są do końca października tego roku.

2. Po otrzymaniu propozycji-zgłoszeń komisja wytypuje 10 kandydatów do tytułu „Polak Roku 2001” i zaproponuje Państwu, aby z tej dziesiątki wyłonić zwycięzcę.

Podsumowanie konkursu nastąpi w końcu bieżącego roku, o czym poinformujemy dodatkowo. Informacja pod tel. 60 84 44.

Redakcja

Uwaga! Konkurs "Dziewczyna "Kuriera" 2001"

Wybieramy po raz siódmy

Dzień 6 stycznia wielu naszym Czytelnikom kojarzy się nie tylko ze świętem Trzech Króli, ale też z huczną imprezą dziennika, gdy jurorzy

i publiczność wybierają "Dziewczynę "Kuriera".

A więc mamy kolejny konkurs "Dziewczyna "Kuriera".

Radzimy nie zwlekać, bo termin przyjmowania zgłoszeń upływa 15 listopada 2001 roku. Odważne dziewczyny – nasze Czytelniczki w wieku od 16 do 25 lat mogą przysłać swoje fotografie na adres redakcji ("Kurier Wileński", "Dziewczyna "Kuriera", Birbyniu 4a, 2030 Vilnius, Lietuva), przynosić je osobiście kierownikowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 60 84 44) lub zgłaszać się do redakcyjnego fotoreportera Mariana Paluszkiwicza (tel. 60 84 48), który na życzenie kandydatki zrobi jej zdjęcie bezpłatnie.

Prosimy o dokładne wypełnienie kuponu. W rubryce "O sobie" należy wymienić miejsce pracy lub nauki, podać swoje hobby. Fotografie kandydatek będą zamieszczane w gazecie.

Redakcja

Konkurs "Dziewczyna" Kuriera" 2001"

Prosimy wypełnić kupon i dołączyć do zdjęcia

Imię.....

Nazwisko.....

Adres.....

Telefon.....

O sobie.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Drodzy Nauczyciele!

W dniu Waszego święta życzymy, by radość obcowania z dziećmi, wprowadzanie ich w arkana wiedzy szły w parze z osobistą satysfakcją, że jesteście doceniani przez społeczeństwo i państwo. By trudy codziennego życia nie musiały przeszkadzać Wam w szlachetnej misji niesienia kagańca oświaty pod każdą strzechę domu polskiego.

Zespół redakcji „Kuriera Wileński”

Wszystkim Nauczycielom, Dyrektorom oraz Kierownikom struktur oświatowych przekazując najserdeczniejsze pozdrowienia z okazji Dnia Nauczyciela gorąco życzę wszelkiej pomysłowości osobistej i zawodowej oraz doniosłych sukcesów w kształtowaniu przyszłości naszego społeczeństwa.

Jan Mincewicz,
poseł na Sejm RL

Wszystkim nauczycielom Szkół Polskich na Litwie w dniu ich święta serdeczne życzenia sukcesów w pracy zawodowej i życiu osobistym przesyła

Konsul Generalny RP w Wilnie
prof. Mieczysław Jackiewicz

Z okazji Dnia Nauczyciela życzę Wszystkim Pedagogom, aby ofiarne i ciężka praca, będąca prawdziwym powołaniem, była dla Was źródłem radości i zadowolenia, a także cieszyła się należnym szacunkiem w społeczeństwie.

To na Was, Drodzy Nauczyciele, spoczywa ogromna odpowiedzialność za przyszłość naszej Ojczyzny. Bowiem to dzisiejsi uczniowie, wychowani w duchu tolerancji, dojrzałości społecznej i w poczuciu odpowiedzialności, decydować będą o przyszłych losach rejonu i kraju.

Józef Rybak
Mer rejonu solecznickiego

Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest, nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.

Jan Paweł II

Z okazji Dnia Nauczyciela wszystkim Szanownym i Drogim Pedagogom, pracującym w naszych placówkach oświatowych, składamy wyrazy najwyższego uznania za trud i poświęcenie się w kształceniu młodego pokolenia Polaków na Wileńszczyźnie. Chylimy czoło przed Państwem za bezmierny wysiłek na rzecz zachowania i pielęgnowania mowy ojczystej, tradycji narodowej, krzewienia nauki, rozwoju kultury, za Państwa życzliwość, dobroć i otwarte serca.

Stowarzyszenie Nauczycieli
Szkół Polskich na Litwie
„Macierz Szkolna”

WYDZIAŁ NAUK
SPOŁECZNYCH WYŻSZEJ
SZKOŁY ZARZĄDZANIA
I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
im. Bogdana Jańskiego
w Warszawie

w dniach 17 – 18 października
(środa – czwartek 2001 r.)
w Domu Kultury Polskiej organizuje polsko-litewską konferencję na temat: MŁODZIEŻ W SPOŁECZEŃSTWIE OBYWATELSKIM.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANOM marzyć się dziś będą szybkie sukcesy, pośpieszne zakończenie spraw i inne drogi na skróty. Tymczasem życie wymagać od nich będzie myślenia, planowania i w ogóle ostrożności. Spróbujcie więc nie przesadzać...



BYKI będą mieć poczucie, że kończą oto owocny tydzień, podczas którego zrobiły wiele pożytecznego. Akurat dobry moment, aby na koniec osłodzić sobie życie jakimś prezentami dla samych siebie.



BLIŹNIĘTA będą dziś ponawiać próby, próbować jeszcze raz czegoś, co im się wcześniej nie udało; poprawiać swoje dawne błędy. Podobać się będą Bliźniętom stare przeboje i filmy sprzed lat.



RAKOM los przyniesie niespodziewane wydatków i dodatkowe tracenie czasu. Ale w tym tunelu (w którym na razie siedzą Rak) już widać światło i pod wieczór pewnie już będzie po kłopotach.



Dla **LWÓW** mam dość dobre wiadomości: różne burze, które dzisiaj chodzą będą po ludziach, Lwa raczej ominą i będzie można czas spędzić w miarę przyjemnie – chociaż szczególnych sukcesów nie obiecuje.



PANNY będą stopniowo tracić zainteresowanie sprawami, które je dotąd pasjonowały. A na dzisiaj pozostanie im tylko to, by jak najkrótszą drogą dojść do końca.



WAGI będą myśleć głównie o przyjemnościach: o tym, jak miło spędzą wieczór i z kim się zobaczą w weekend. Ale są jeszcze obowiązki i te będą wymagały od Wag więcej czasu i uwagi, niż to się teraz Wągom wydaje.



SKORPIONOM różnych drobniactw będzie brakowało do sukcesu. Będą Skorpiony pełne dobrych chęci: ale przeszkadzać im będzie katar albo psucie się jakichś wtyczek i uszczelek. Duchem Skorpiony będą silne, ale ich natura będzie się domagała wypoczynku.



STRZELCE po tym niełatwym dla nich tygodniu będą zadowolone z siebie. Mniej zadowoleni z nich będą ich szefowie albo ich bliscy: mogą Strzelce usłyszeć na koniec jakieś krytyczne opinie o sobie.



KOZIOROŻCE mają dobry dzień na ostateczne podpisanie umów, zawarcie kontraktów albo na to, aby dostać dodatkowe pieniądze lub je korzystnie wydać. Nie wszystko pójdzie gładko, będzie trochę jak pod bramką, ale powinno się udać!



WODNIKI ciągnąć będzie do wygod i do przyjemności, i może tak się zdarzyć, że pierwsze wyjdą z sali na kawę lub do domu i przegapią w ten sposób jakieś ważne dla nich wydarzenia...



Dużo będzie dziś zamętu wokół **RYB** i w ich umysłach, najlepiej byłoby dla was, Ryby, gdyby był ktoś, kto za was myśli i daje wam wyraźne wskazówki, co macie robić.

Uśmiechnij się



W sądzie trwa sprawa rozwodowa. Mąż mówi, że żona jego nie satysfakcjonuje w sensie seksu.

Na to żona:

– Też mnie król! Wszyscy są zadowoleni, tylko on jeden nie!

Umierający dyktuje testament.

– I ostatnie, musi być zamówiona orkiestra dęta.

Na to notariusz:

– A jakie utwory chciałby pan usłyszeć?

Sprawa rozwodowa. Przyczyna jest taka, że żona nazwała męża idiotą. Sędzia prosi żonę o wyjaśnienie.

– Znalazł mnie w łóżku z innym i zapytał, co to wszystko ma znaczyć? Odpowiedziałam: co, nie widział, idioto?

W sądzie. Sędzia pyta:

– Czy pan spał z tą kobietą?

– Co pan, nie zmrużyłem oka!

Szanowni Nauczyciele!

Bardzo serdecznie zapraszamy w Dniu Waszego Święta
(5 października o godz. 17)

na zabawę do Domu Kultury Polskiej (ul. Naugarduko 76).

W ten wieczór dla Państwa zagra Wileńska Orkiestra Kameralna, jak zwykle kolorowo i wesoło zatańczy „Sto Uśmiechów”, a żywa muzyka zespołu estradowego „Relax” będzie zachęcać do wspólnego śpiewania, porywać do tańca oraz bawić wszystkich do białego rana.

Bilet – 8 Lt.

(W cenie również lampka wina)

Serdecznie zapraszamy!!!

Reportaż z więzienia

Za czarną bramą

(Dokończenie ze str. 1)

Szczególnie piękna jest odnowiona kaplica. Freski do niej malował skazany na 20 lat za zabójstwo mężczyzna – wyjaśnił dyrektor.

Nie odnowiony jeszcze korpus również nie wyglądał makabrycznie. Chociaż specyficzny zapach ciągle przypominał: tu jest miejsce kary, tu znajdują się ludzie źli i jednocześnie nieszczęśliwi.

– Więzienie jest przeznaczone na 900 osób, na dzień dzisiejszy mamy 1.600 – opowiadał Aleksandras Davidonis.

Zwiedzający więzienie goście z Polski ze zrozumieniem przytakiwali: w Polsce jest podobnie. Znaczna, liczona w tysiącach „nadwyżka”...

Wilno jak Kraków

Na Litwie w ciągu kilku dni z roboczą wizytą bawiła delegacja polska pod przewodnictwem dyrektora generalnego Służby Więziennej płk. Aleksandra Nawrockiego. W składzie delegacji: naczelny kapelan Więziennictwa ks. J. Sikorski, dyrektor okręgowy Służby Więziennej w Krakowie płk. A. Popiołek, dyrektor Biura Prezydialnego Centralnego Zarządu Służby Więziennej (CZSW) J. Czołgoszewski, zastępca dyrektora Biura Społeczno-Penitencyjnego CZSW ppłk W. Łączyński, dyrektor zakładu karnego w Iławie płk. E. Muc i starszy inspektor Biura Ochrony i Dowodzenia CZSW mjr R. Stańczuk.

Zaopiekował się gośćmi Zdzisław Subocz, zastępca dyrektora wileńskiego zakładu karnego robót poprawczych. Dzięki niemu w środę nasi rodacy mieli okazję zwiedzić Starówkę stolicy. Wczoraj delegacja odwiedziła, między innymi, wileńskie więzienie – izolator śledczy na Łukiszczach. Zanim otworzyła się przed nami czarna, potężna brama, zapytaliśmy przedstawicieli delegacji o wrażenia ze zwiedzania miasta.

– Wilno jest bardzo podobne do Krakowa – po chwili zastanowienia się powiedział Waldemar Łączyński. – Bardzo cieszy mnie to, że Starówkę się odbudowuje, wrą tutaj prace restauracyjne...

Jednak większość czasu goście z Polski poświęcili nie zwiedzaniu, lecz „wycieczkom” do więzienia, rozmowom z litewskimi kolegami „po fachu”.

Koniec z „Terroryzmem” – Autora ostrzeżono

Strona internetowa o nazwie „Terrorizmas”, która doczekała się wzmożonej uwagi ze strony społeczeństwa i mass mediów – już nie istnieje.

Autor tej strony zamknął ją i przeprosił za swoje postępowanie. Osoba ta pisemnie wyjaśniła funkcjonariuszom Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego okoliczności utworzenia tej strony. Została też oficjalnie ostrzeżona o skutkach podobnej działalności.

Departament już zaproponował odpowiednie poprawki do ustaw, które by przewidywały bardziej surowe kary za propagowanie terroryzmu, rasizmu czy religijnej nietolerancji, również drogami elektronicznymi.

Oprac. I. L.



Polska delegacja w murach więziennych izolatora śledczego na Łukiszczach w Wilnie

Fot. archiwum więzienia

Dyrektor tu jak w domu

Polską delegację spotkał Aleksandras Davidonis, dyrektor litewskiego więzienia. Warto zaznaczyć, że nie było żadnych problemów z porozumiewaniem się. Pracownicy więzienia, włączając dyrektora, dobrze rozumieli po polsku, wielu z nich mówi w tym języku, a gdy wynikały jakieś trudności, porozumiewano się po rosyjsku.

Oprowadzając po więzieniu, Aleksandras Davidonis słów kilka powiedział też o sobie: „Czuję się tu jak w domu. Pracowałem w tym więzieniu od 1986 r., pomijając lata 1992 – 2000, gdy byłem w departamencie, teraz wróciłem na Łukiszki...”

Do końca życia...

... Telewizor, ubikacja, prycza, dużo książek, obrazki religijne, do których od wczoraj dołączają te подарowane przez polskiego księdza. Skazani na dożywocie uczą się języków obcych: szwedzkiego, angielskiego...

– U tych ludzi z biegiem czasu

zmienia się psychologia myślenia: najczęściej zwracają się do Boga – mówił później dyrektor.

Kilku więźniów w „pokoju gier” grało w domino, szachy. O tym, jak im tu jest, nie chcą mówić, odwracają głowy.

– Tak samo jak i u was, w Polsce – cicho mówi jeden.

Polacy są nieco zaskoczeni: skazańcy zachowują się bardzo spokojnie. Nawet z pewną dumą, ponieważ mieli okazję przyjąć „u siebie” gości.

Lepiej niż w USA

W kuchni delegacja przy talerzu zupy i drugim daniu zawiera znajomość z kucharkami. Jedna z pań mówi po polsku. Proponuje skosztować „chlebka” upieczonego w więzieniu.

– Byłem niedawno w Ameryce i uważam, że nasze jedzenie jest zdrowsze, lepsze. W Ameryce gotuje się na sześć dni, zamraża i potem odgrzewa w mikrofalówkach. U nas pokarm przyrządza się codziennie, więc jest zdrowszy – mówi dyrektor. Oprócz więźniów, kuchnia obsługuje jeszcze znajdujący się obok szpital.

Zamiast do Moskwy – na Litwę

Po sąsiedzku

Eksperti obwodu kaliningradzkiego mogliby przeprowadzać na Litwie pilne badania DNK, aby nie tracić wiele czasu, zamawiając takie badania w Moskwie.

Taką propozycję komisarzowi generalnemu policji Vytautasowi Grigaravičiusowi złożył kierownik zarządu spraw wewnętrznych obwodu kaliningradzkiego generałmajor Siergiej Kiriczenko, który

w tym tygodniu przebywał na Litwie. Podczas spotkania mówiono o działalności zorganizowanych grup przestępczych w innych państwach, o wzrastaniu przemytu – broni, narkotyków, papierosów, produktów naftowych – szczególnie z obwodu kaliningradzkiego na Litwę. Grigaravičius i Kiriczenko doszli do przekonania, że konieczne jest podpisanie nowego porozu-

„Jestem więźniem”

Biblioteka jest stosunkowo duża. Pani, pracująca tu już 25 lat, również rozmawia po polsku. Mówi, że mają dużo książek właśnie w tym języku. Co czytają więźniowie? Książki o tematyce psychologicznej, religijnej... Niedawno nadeszły nowe pozycje od premiera: historia Litwy, Pismo Święte. Są tu gazety, w tym również „Kurier Wileński”.

Rozmowie gości z pracownikami biblioteki przysłuchiwał się chłopak. Gdy go zagabnęłam, od razu cicho się przedstawił jako więzień. Normalnym ludziom rzekomo nie honor przemówić do niego. Pomaga w bibliotece. Sam na czytanie książek nie ma czasu, czyta gazety. Zostało mu jeszcze ponad 2 lata odsiadki. Gdy podałam mu rękę, zmieszal się zupełnie...

Można by pisać wiele o każdym „lokatorze” celi. Każdy z nich ma swoją biografię, mniej lub bardziej okropną. Swoją historię mógłby opowiedzieć również każdy pracownik więzienia. Również goście z Macierzy, którzy na co dzień mają swych „bohaterów”...

Irena Litwin

Kryminały

Na podłodze leżał nóż

Kłajpedzka Prokuratura Okręgowa prowadzi dochodzenie w sprawie okoliczności śmierci 71-letniego Nikołaja Serebrowa, którego zwłoki z raną kłutą znaleziono w środę wieczorem. Na podłodze leżał nóż z zakrwawionym ostrzem.

W mieszkaniu przy ul. I. Simonaitės staruszek mieszkał z żoną, córką i wnukami. Jego zwłoki znalazła córka, 39-letnia Tatiana Docenko.

Jak podaje prokuratura, Docenko często kłóciła się z ojcem, a on groził samobójstwem. Wszczęto sprawę karną o zabójstwo, chociaż nie odrzuca się wersji samobójstwa. Na dwie doby osadzono w areszcie córkę de-nata i jej 17-letniego syna Maksima Zacharowa, wcześniej karane-go za rabunek.

Ranny w oko

W sztabie obrony powiatu tel-szewskiego w środę, podczas ćwiczeń, ślepym nabojem został zraniony 22-letni żołnierz rezerwy służby obowiązkowej Marius Lelionas. Przypuszcza się, że zranił go koleddy, naruszając przepisy bezpiecznego strzelania. Żołnierz doznał uszkodzenia oka. W Kowieńskiej Klinice Akademickiej dokonano operacji.

Z aresztu do aresztu

W środę sąd dzielnicowy wyznaczył 30 dób aresztu Mindaugowski Murzie za zorganizowanie w marcu bez zezwolenia pikiet przy szwalskim samorządzie. Ponieważ Murza nie zapłacił kary, ani nie odpracował na robotach publicznych, będzie musiał miesiąc spędzić w areszcie.

W poszukiwaniu słodkiego życia

Już cztery dni do janowskiego domu opieki nie wraca pięć nieletnich wychowanków. 17-letnia Aliona Szerksznawa, 14-letnie Jūratė Savickaitė, Sandra Valentitė i Neringa Jasiūnaitė oraz 15-letnia Kristina Benetaitė zaginęły 1 października. Trzy z nich już nie raz uciekały z domu opieki. Policja znajdowała ich w melinach, w towarzystwie byłych więźniów. Jedną z dziewcząt do domu opieki przywieziono samochodem, z którego ją wyrzucono. Dziewczyna była pijana. Dwie uciekinierki mają telefony komórkowe, lecz dyrektor domu opieki nie może się z nimi skontaktować.

Zdolności reżyserskie

W Kłajpedzie został zdemaskowany Osvaldas Pilypas, który niejednokrotnie inscenizował kradzieże i w ten sposób próbował się wzbogacić.

Zawiadamiając o domniemanej kradzieży, Pilypas otrzymywał od spółek ubezpieczeniowych znaczne odszkodowania za ubezpieczone mienie. Funkcjonariusze dotychczas wykryli trzy przypadki podobnego oszustwa, dokonane przez Pilypasa i jego przyjaciółkę Karinę Brazauskaitė. Razem inscenizowali oni kradzież samochodu w Wilnie oraz z mieszkań w Kłajpedzie i Naujoji Akmenė.

Przyg. I. L.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.



Najpiękniejszą wokalistką – Erica Jennings

W portalu internetowym „Takas” na witrynie „Muzika” (<http://muzika.takas.lt>) internauci tym razem wytypowali najśliczniejszą wokalistkę Litwy, którą została Erica Jennings z formacji SKAMP. Erica zdobyła 40 proc. wszystkich głosów. Atlanta musiała zadowolić się pozycją drugą, zdobywając 26 proc. głosów internautów, a na lokacie trzeciej uplasowała się Rima z MANGO z 13 proc. głosów. Po trójce najpiękniejszych ustawiły się inne znane piosenkarki: Gintarė (6 proc.), Asta Pilykaitė (6 proc.), Giedrė z EMPTI (4 proc.), Aistė (4 proc.) i Viktorija (1 proc.).

Niesmaczny żart

Vaidotas z KOSMO w ubiegłym tygodniu dostał w uniwerku tajemniczy list z wycinkami o zespole i słowami „Aš viską apie tave žinau” (Wszystko o tobie wiem), w tym tygodniu doczekał się ciągu dalszego. Tym razem list z napisem „Aš tave stebiu” (Obserwuję cię), od nieznanego czy też nieznanego, przezwanego „manikiem”, został Vaidotasa w domu.

– Listy o takiej treści są prawdopodobnie niesmacznym żartem ze strony dziewczyn. Jeżeli chcą się zapoznać, to niech lepiej pojadą po koncercie, a nie wysyłają głupich listów – powiedział Vaidotas.

Zespół TABASCO pożegnał słońce

Formacja TABASCO po występie w Połedzie pożegnała się z ostatnimi ciepłymi i słonecznymi dniami najcieplejszego sezonu.

– Być może zbyt późno, ale żegnamy się z latem. Obejrzelśmy niezapomniany zachód słońca i przygotowaliśmy się na mroczny okres koncertowania i pracy twórczej – powiedział Gediminas, lider zespołu.

PELENAI w szpitalu

– Nasz nowy album będzie przedstawiony słuchaczom na początku listopada. Teraz trwają prace organizacyjne – skąpo zapowiedział „nowość” Gintas Banys. Sfilmowana reklama jest dowodem oryginalna. Reżyserem jest Mindaugas Vosylius, a miejscem zdjęć – szpital. Ujrzymy pielęgniarki, które w prawdziwym szpitalu nie byłyby tak ubrane, ich obowiązki w teledysku także są niezwykłe. Czekamy na obiecaną reklamę...

STUDIJA ukrywa się

Zespół STUDIJA już od ponad miesiąca jest na Litwie (wrócił z Hongkongu), ale nie daje o sobie znać.

– STUDIJA ukrywa się w studiu nagraniowym – żartuje Stepas Januška.

Tak naprawdę, muzycy po miesiącu wypoczynku i relaksu, postanowili zrealizować swoje pomysły, których przez półtora roku nabierało się w ich głowach cały tuzin.

– Koncertować nie planujemy aż do następnego roku. Natomiast chcemy zacząć aktywną pracę w studiu nad najnowszymi projektami.

Na podstawie „Bomboneiš” i „Jam Records Naujienos” przygotowała A. B.

Prawniczka krocząca po podium

Miss klasy 4h

Iwona Skripina jest uczennicą klasy 9c Szkoły Średniej im. Władysława Syrokomli. Uwielbia tańczyć i sama brała kiedyś prywatne lekcje tańca. Taniec to nie wszystko, bo miłość do muzyki i śpiewu nie ustępuje uwielbieniu tańca. Słowem, Iwona jest podobno jedną z muz baskiego Apolla, która żyje w czasach dzisiejszych, cieszy oczy i uszy śmiertelników. Muzykę tę chcemy wam dziś przedstawić.

Uczestniczyć w konkursach – to dla niej przyjemność. Prawdopodobnie zaczęło się jej to podobać, gdy była małą dziewczynką, uczennicą klasy 4h. Iwona mówi, że w klasie zorganizowano wtedy wybory miss, oczywiście, chodziło o wytypowanie tej najsympatyczniejszej, najzdolniejszej dziewczynki poprzez zabawne zadania.

– Pamiętam, że jurorami konkursu byli chłopcy z klasy. Oceniano nie według sympatii, a na podstawie wykonania przeróżnych zadań. Zostałam wówczas „Miss klasy 4h” – opowiada o pierwszych chwilach popularności uczennica „syrokomłówni”. – Właśnie po tym konkursie w klasie świat modelek zaczął mnie przyciągać jak magnes. Przyznam, że zadarłam wtedy głowę i myślałam, że jeżeli wygrałam tu, to zwyciężę i w następnych konkursach. Po dwóch latach udało mi się przybliżyć do świata modelek – opowiadała z przejęciem Iwona.

Zdradliwe wrota marzeń

Pewnego dnia Iwona w szkole spotkała Grażynę, która dostrzegła w dziewczynce materiał na modelkę, zaproponowała jej sesję zdjęciową. Po sesji Iwona zrozumiała, że dotychczasowe firmy modelek „Grožio magija” i „Grožio mokykla” były dla niej „za słabe”. Postanowiła spróbować szczęścia w jakiejś poważniejszej firmie, poprzez którą mogłaby osiągnąć o wiele więcej. Zapukała do bram agencji modelek pod nazwą „Svajonių vartai”. Właśnie tu, po obejrzeniu dotychczasowych zdjęć Iwony, zaproponowano jej, aby pozowała do profesjonalnych zdjęć, które byłyby wykorzystywane w czasopiśmie, na przykład w czasopiśmie dla dziewcząt „PANELE”. Zgodziła się. Tym bardziej, że oprócz reklamowych zdjęć

na okładkach żurnalu, obiecano jej również reklamowanie fryzur w telewizji, kosmetyków.

Jednakże w życiu nic nie przychodzi łatwo i nie wszystko układa się według planu. Kiedy dziewczyna ponownie odwiedziła agencję „Svajonių vartai”, zauważyła, że nie wszystko tu gra – agencja przedstawiała nowe, „śmielsze” wymagania. Odmówiła współpracy.

Chętna leniuchowania

– Czy lubię spać? Dobre pytanie! Mogę położyć się do łóżka późno i wstać wcześniej, ale spać lubię. Bardziej od spania lubię po prostu leżeć w łóżku i oglądać telewizję – zwierza się Iwona Skripina. Mimo że jestem strasznie leniwa, ale lubię, kiedy w domu panuje porządek. Nie lubię kłamstwa, obgadywania za oczami, jak też chodzenia na dyskoteki. Wolę imprezy urodzinowe w domu.

Iwona ma też młodszego braciśzka, który liczy sobie dziewięć lat i, jak twierdzi nasza rozmówczyni, krytycznie ocenia zdjęcia siostry. Zwykle słyszy od niego: „Nieładne zdjęcie, fe”.

– Mama zawsze przychodziła na moje sesje zdjęciowe. Bardzo kocham swoją rodzinę – z radością mówi uczennica. – Ojciec jest dla mnie najlepszym kolegą, podtrzymuje mnie w trudnych chwilach, pomaga, jestem mu za to wdzięczna.

Angielski i historia

Do lubianych lekcji zalicza język angielski.

– Lubię angielski. Może być także historia. Chciałabym skończyć szkołę English School, dostać dyplom, co dla mnie jest bardzo potrzebne w życiu. Chciałabym też przez jakieś pół roku uczyć się w Anglii i szukać takiej możliwości. Najlepszym, najciekawiej prowadzącym lekcje nauczycielem, moim zdaniem, jest Jerzy Perwinius, nauczyciel historii – z uśmiechem mówi Iwona. – Jego lekcje są super ciekawe, nie spostrzegam, jak one mijają – z rozbijającą szczerością zwierza się Iwona. Gorzej natomiast jest z matematyką.

– Nie chodzi o to, że nie lubię



Zauważono, iż bardziej pasuje na fotomodelkę

matematyki, ale po prostu mam z nią trudności. Biorę nawet korepetycje, pani od matematyki pomaga mi, mam chęć nauczyć się tego przedmiotu, ale nie lezie mi do głowy. Nie ma w tym winy ze strony nauczycieli, wszyscy są fajni, a jeżeli któryś jest wyjątkowo srogą, to staram się do jego wymagań dostosować – opowiada nasza rozmówczyni.

Zdarzało się jej opuszczać lekcje z powodu sesji zdjęciowych, a cierpiała na tym, oczywiście, nauka. Wychowawczyni niechętnie patrzyła na te sesje, mówiła, że Iwona mogłaby wybrać się na sesję w innym czasie. Niestety, dziewczyna jest uparta i chciała wszystko załatwić jak najprędzej.

– Później niektóre zaliczki musiałam zdawać sama i było trudno, oceniano inaczej, nauczyciele stawiali niższe oceny – wspomina Iwona.

Tańcząca nimfa

Dziewczyna fascynuje się tańcem i nie bez powodu. Tańczyła

przecież przez siedem lat, aż do dokonania operacji nogi. Nie wiedziała, co ją czeka w przyszłości, a niepewność straszyla. Tańczyć przestała, lecz miłość do tańca pozostała.

– Czasem, gdy włączam telewizor i widzę, jak ktoś tańczy – nie mogę oczu oderwać od ekranu. To po prostu wciąga! Jest tak, ponieważ uczęszczałam na kurs tańca i wiem, co to znaczy dobrze tańczyć! – z błyskiem w oku mówi uczennica syrokomłówni.

W szkole Iwona brała prywatne lekcje muzyki. Ma talent do śpiewania. Na jednym z konkursów piosenek wykonywała w duecie z koleżanką piosenkę Whitney Houston i Enrica Igllessiasa „Can I Have This Kiss Forever” i bez wątpienia podbiła serca publiczności i jurorów.

Być!

– Zdawało mi się, że to było właśnie to, czego tak bardzo chciałam, ale... teraz widzę, że jest tu (w świecie długich nóg i smukłych sylwetek – przyp. autorka) całkiem inaczej, niż sobie wyobrażałam. Po prostu tym dziewczynom, które pragną być modelkami, mogę powiedzieć, że początkowo wszystko wygląda bardzo ładnie, wszystko jest oke'y, ale potem okazuje się całkiem inaczej – ze złością stwierdziła Iwona. – Wabią cię jednym kontraktem, a do podpisania podsuwają zupełnie zmienione.

Dziewięcioklasistka swoje przygody przed aparatem fotograficznym określa jako część życia, ale dodaje też, że to nie jest jej przyszła praca, tylko wielkie hobby.

– Oczywiście, jest to taka mała kariera, ale w przyszłości chciałybym być adwokatem – mówi dziewczyna. Po chwili dodaje, że nie chciałaby, aby jej hobby przeszkodziło w zdobyciu wymarzonego zawodu, ale jednocześnie przyznaje, że cieszy ją oglądanie własnych zdjęć w czasopiśmie.

Anna Bartoszewicz
Fot. archiwum



Iwona uczestniczyła w mnóstwie konkursów

Jestem mamą

Choroba dziecka

Wizyta u lekarza jest dla chorego malucha dużym i zwykle przykrym przeżyciem. Co zrobić, by dziecko nie rozpaczalo i spokojnie dało się zbadać? Jak je namówić do przyjmowania leków?

Choroba dziecka dla rodziców jest poważnym kłopotem. Nie tylko dlatego, że martwią się o stan zdrowia swej pociechy. Muszą pocieszyć, uspokoić, odwrócić uwagę od dolegliwości, np. od swędzącej wysypki. Powinni też przygotować dziecko do wizyty u lekarza. Trzeba wytłumaczyć maluchowi, dlaczego badanie jest konieczne i na czym będzie polegać. Warto zapewnić dziecko, że mama lub tata cały czas będą przy nim.

To jednak jeszcze nie koniec kłopotów. Rodzice muszą namówić dziecko, by zażywało lekarstwa. Niestety, mali pacjenci bronią się przed tym wszelkimi sposobami. Oto kilka rad, jak można sobie wtedy pomóc.

Kropki i syropki dla niemowląt: najłatwiej podać je w niewielkich ilościach prosto do buzi (zakraplaczem). Aby dziecko się nie zakrzusilo, zakraplacz trzeba trzymać przy wewnętrznej stronie policzka.

Gorzkie kropki: najlepiej wymieszać lekarstwo z łyżeczką smacznego soku o dość zdecydowanym smaku (wiśniowy, malinowy), który „zabije” smak kropli. Nie stosujemy jednak w tym celu napoju, którego smak dziecko już zna – szybko odkryje nasz podstęp.

Starsze dzieci mogą sobie podczas brania lekarstwa zatkać nos

(zostaje zablokowany zmysł smaku), a po przełknięciu lekarstwa mogą wypić łyk ulubionego napoju.

Tabletki i kapsułki: ułatwimy dziecku ich połknięcie, jeżeli podamy je z gęstym napojem (np. kisiel).

Duże pastylki, których dziecko nie może przełknąć (często ma wtedy odruch wymiotny), trzeba podzielić na mniejsze kawałeczki lub rozkruszyć i wymieszać z przecierem owocowym.

Czopki: posmarowane obojętną maścią łatwiej się przesuwają. Duże czopki można przekroić wzdłuż. Uprzedźmy dziecko, co będziemy robić i jak ma się zachować. W czasie zabiegu warto odwrócić jego uwagę.

Kropki do nosa: koniecznie powinny być o temperaturze ciała. Małym dzieciom trzeba zakraplać jednorazowo możliwie najmniejszą dawkę. Robimy to bardzo powoli i zawsze tylko do jednej dziurki. Dopiero gdy kropki spłyną, możemy wkropić je do drugiej dziurki. W przeciwnym razie drogi oddechowe dziecka mogą się zablokować. Najlepiej, aby podczas podawania kropli dziecko leżało na boku. Wtedy nadmiar leku może wypłynąć z nosa.

Kropki do oczu: najpierw należy je lekko ogrzać np. w ciepłej wodzie. Podczas zakraplania kierujemy głowę dziecka nieco na bok, tak, aby chore oko znajdowało się na dole. W ten sposób kropki nie spłyną do zdrowego oka i nie podrażnią go.

Kobieta w pracy

Gdy dostaniesz wymówienie

Zwolnienie z pracy zawsze jest dużym stresem. Czasem jednak może okazać się punktem zwrotnym w życiu zawodowym.

Kiedy zostajesz zwolniona z pracy, masz wrażenie, że nic gorszego nie mogło cię już spotkać. Przyszłość widzisz jedynie w ciemnych kolorach. Czujesz się przygnębiona, skrzywdzona przez los lub zarzucasz sobie, że jesteś niekompetentna.

Choć uczucia te są naturalne, spróbuj jednak dostrzec pozytywne strony nowej sytuacji. Gdyby nie postawiono cię przed faktem dokonanym, sama zapewne nie zdecydowałabyś się w obecnej chwili na zmianę zajęcia. Teraz zaś, być może, masz szansę na znalezienie pracy nie tylko atrakcyjniejszej, ale i lepiej płatnej od wykonywanej do tej pory. I może właśnie w niej odnajdziesz większe zadowolenie?

Warto wiedzieć

Najlepszy domowej roboty

Ocet powoli przestaje być tylko przyprawą. Jego zalety zaczynają doceniać także ci, którzy dbają o smukłą sylwetkę. Pomaga spalić tłuszcz i oczyścić organizm z toksyn.

Kwaśnego płynu używano nie tylko w kuchni, jego kosmetyczne działanie z powodzeniem wykorzystywały nasze prababki. Kilka kropli roztworu dodawało oczom blasku, a wyplukane w nim włosy nabierały połysku i gładkości.

Najlepiej ocet przygotować własnoręcznie w domu.

Jabłkowy. Wybierz kilka zdrowych, ładnych jabłek. Pokrój całe, wraz ze skórką i gniazdkami nasieniowymi na małe kawałki. Umieść je w dużej butli lub gąsiorze i zalej po-

słodzoną przegotowaną wodą (1,5 łyżki cukru na 1 l wody). Naczynie zatkać korkiem ze szmatki. Postaw w ciepłym pomieszczeniu, aby jabłka sfermentowały – na ok. 4 tygodnie. Gdy płyn przestanie się burzyć, zlej go do słoja precedzając przez kilkakrotnie złożoną gazę, rozlej do butelek. Szczelnie zamknij i przechowuj w chłodnym miejscu.

Winny. Kupioną butelkę wina (czerwonego lub białego), otworzyć i postawić w ciepłym miejscu aż trunek sfermentuje. Taki ocet możesz wzbogacić aromatem: do butelki włóż dwie gałązki świeżych lub suszonych ziół, garstkę przypraw, owoce. Po 10-14 dniach płyn nabierze charakterystycznego zapachu.

Sposób na życie

Miłość na odległość



Jakże piękne są spotkania, miłe i nieoczekiwane prezenty

Fot. archiwum

Miłość na odległość, zdaniem naszych rozmówców, ma wiele minusów. Ale ma jeden niewątpliw plus, że taka miłość nie powszednieje. Czas i odległość, która dzieli zakochanych, pozwala zapomnieć o nieporozumieniach i urazach, jeżeli istniały. Stawianie czoła różnym wyzwaniom losu hartuje kobiety i uczy je życia. Podobno kobiety w takich związkach są bardziej niezależne i zaradne niż te, które mają męża u boku na co dzień...

– Żyjemy nieco nienormalnie, nie wiemy jednak, czy potrafimy już żyć inaczej – mówią o sobie Jerzy i Edyta S., marynarz i urzędniczka, którzy są razem jedynie przez pięć- sześć miesięcy w roku. Uważają, że ich charaktery są jak najbardziej nie dopasowane, jednak, być może, właśnie dzięki dłuższym przerwom w obcowaniu, które są spowodowane pracą męża, ich uczucie nadal kwitnie.

Będąc dziewczynką i tradycyjnie bawiąc się w rodzinę, pani Edyta zawsze mówiła, że jej mąż jest w... delegacji.

– Widocznie miałam podświadome przeczucie, że mąż będzie powiązany z zawodem, wymagającym wyjazdów – dodaje.

Małżeństwo Ireny i Aleksandra N., nauczycielki i kierowcy TIRu, jest udane pod każdym względem, tak twierdzą oboje. Pani Irena nie uważa nieobecności męża za problem, ponieważ w ten sposób życie nie staje się rutyną, a pożegnania i spotkania są warte pióra.

Zmiana po powrocie

– Gdy mąż wyjeżdża, spada na mnie wiele odpowiedzialności, muszę wypełniać swą kobiecą rolę, ale też męską. Z tą ostatnią na początku nie zawsze potrafiłam poradzić. Są sprawy, które wymagają męskiej decyzji, dlatego nie lubię tego. Gdy mąż wraca, natychmiast się zmieniam, zauważają to nawet moje współpracownicy. To jest tak, jakbym uwolniła się raptem od ogromnego ciężaru. Wrócił, czyli znów jestem tylko kobietą, która dba o czystość, posiłki i nie zwraca sobie głowy poważniejszymi sprawami – opowiada Edyta S.

– Nasze rozstania nie są takie długie, załatwianie jakichś spraw mnie nie ciąży, czuję szczególną satysfakcję, gdy udaje mi się załatwić coś naprawdę ważnego, np. co dotyczy budowy domu, bo wiem, że mąż to zawsze doceni. Nigdy nie dzielimy obowiązków domowych na kobiece i męskie, mąż potrafi

ugotować pyszny obiad, zmienić i przeprać pieluchy dzieciom, ja – załatwić jakieś „męskie sprawy”. Jedynym minusem są rozstania (ale jakie romantyczne!) i oczekiwania na powrót, gdy sen z powiek spędza dosyć niebezpieczna sytuacja na drogach. Ale jakże piękne są spotkania, miłe i nieoczekiwane prezenty, a przy okazji można się pochwalić mężowi „jaka to ja jestem zaradna”, ile zdążyłam pozatwierać w czasie jego nieobecności. Nie ma rutyny, nasze rozstania są swego rodzaju środkiem zapobiegawczym na znudzenia małżeńskie. Gdy kochający ludzie się rozstają, przy spotkaniu uczucie przybiera na fali i to jest najważniejsze – twierdzi Irena N.

Żona marynarza

– Nie jest tajemnicą, że wśród marynarzy, co drugi jest po rozwodzie, a nawet ma za sobą kilka nieudanych małżeństw. Kobieta, która zdecyduje się na małżeństwo z marynarzem, powinna być świadoma życia, które ją oczekuje. Kiedyś, gdy marynarze zarabiali sporo w porównaniu z przedstawicielami innych zawodów, nie mieli problemów ze znalezieniem kandydatki na żonę, jednak niewielu umiało poradzić sobie z obowiązkami wobec rodziny i tym zauroczeniem morzem – rozważał Jerzy S.

– Nie wiem, czy chciałabym, żeby pracował tu. Mieszkać w niedużej miejscowości w najlepszym wypadku znalazłby pracę za 300–400 litów, za które nie mógłby utrzymać rodziny. Czyli po prostu nie mamy innego wyboru. Jednak sądzę, że do wszystkiego człowiek się przyzwyczaja, do lepszego szybciej, gorszego dłużej – analizuje Edyta S.

Zdaniem Jerzego S., który jest marynarzem już od ponad 10 lat, istnieje coś, co można nazwać swoistym przyciąganiem morza. Po pewnym spędzonym w domu czasie odczuwa, że już chciałby wyjechać, jednak gdy ten dzień nadchodzi, czuje się podle. Szczerze wyznaje, że jest wdzięczny żonie, która podtrzymuje go wówczas na duchu, choć wie, że również bardzo to przeżywa.

Najdłuższa nieobecność trwała 9 miesięcy, tradycyjnie siedem miesięcy pracuje, pół roku jest z rodziną.

– Najbardziej martwię się o to, że wiele rzeczy nie poznałem, nie zobaczyłem, nie doświadczyłem w relacjach z moją córeczką. Wyjeżdżam – mały bobas posyła mnie rozbrajający uśmiech, a wracam –

z trudem, lecz układa już swe pierwsze zdania. Coś opuszczam w życiu, mam uczucie, że coś upływa obok.

Jednego jestem pewien, nie chciałbym, by moja córka miała męża marynarza – dodaje pan Jerzy S.

Co na to psycholog

Zdaniem psychologa Żydrę Arlauskaitę, obarczanie jednego z partnerów – czy to kobietę czy mężczyznę – wieloma obowiązkami, jest sprawą dość trudną i skomplikowaną i nie zawsze człowiek potrafi z tym sobie poradzić.

– W sytuacji, gdy partner jest zmuszany do częstych wyjazdów, lepiej radzą sobie kobiety, które tradycyjnie mają bardzo wiele obowiązków na głowie. Mąż – taka jest tradycja i zasada – powinien zadbać o utrzymanie rodziny, o pozostałe rzeczy dba przeważnie żona. A więc, skoro partner nie ma możliwości lub nie potrafi tego zrobić tu, decyduje się na pracę związaną z częstymi wyjazdami lub wyjeżdża zarobić do innego kraju.

Lecz znam wiele rodzin, w których akurat kobieta decyduje się na dłuższy wyjazd i wówczas mężczyzna powinien poradzić sobie. Jest zmuszony zadbać również o dzieci, czego dotychczas nie robił, więc można twierdzić, że to raczej mężczyźni gorzej znoszą rozstania z partnerkami. Panie radzą sobie całkiem niezłe. – sądzi psycholog.

Praca, wymagająca bardzo częstych wyjazdów, jest najczęściej wymuszona trudną sytuacją finansową rodziny. Według psychologa, nikt nie wyjeżdżałby za tysiące kilometrów od drogiej i kochanych ludzi, gdyby nie było pilnej potrzeby. Gdy ktoś mówi, że po pewnym czasie ma chęć wyjazdu, pociąga go morze czy droga, świadczy to raczej o pewnych problemach w rodzinie, niż o jakimś nadzwyczajnym zauroczeniu. Wraz z wyjazdem partnera czy partnerki problemy te nie znikną, zostaną jedynie odsunięte na dalszy plan. Ale całkiem możliwe, że po pewnym czasie problemy te zostaną rozwiązane bardziej pomysłnie, z perspektywy czasu wszystko wygląda nieco inaczej – dodaje psycholog Arlauskaitė.

Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy miłość na odległość korzystnie lub negatywnie wpływa na związek małżeński. Wszystko zależy od dwójki ludzi, którzy swe życie układają w ten czy inny sposób.

Alina Sobolewska

Polska

Trudny premier

Według lidera Platformy Obywatelskiej Donalda Tuska, Leszek Miller będzie trudnym premierem. Przyznaje jednocześnie, że szef SLD "ma nieprzeciętną osobowość" i doświadczenie w sprawowaniu władzy.

"Trudnym premierem będzie Leszek Miller, bo są trudne czasy. SLD ma ambitny i bardzo trudny program i PSL również" – mówił wczoraj Tusk dziennikarzom. "Będzie to trudne premierostwo i dla niego, ale obawiam się, że też dla Polski" – dodał. Prezydent Aleksander Kwaśniewski desygnował wczoraj Leszka Millera na nowego premiera.

Zarzuty NIK

Najwyższa Izba Kontroli zarzuciła bankom z przewagą państwowego kapitału zle udzielenie kredytów i zawieranie niekorzystnych umów wykupu wierzytelności.

W 90 proc. skontrolowanych banków kontrolerzy stwierdzili nieprawidłowości i uchybienia przy udzielaniu kredytów i wykupywaniu wierzytelności – podał wczoraj wiceprezes NIK Jacek Jezierski. NIK zgłosiła zastrzeżenia do zabezpieczeń 50 kredytów udzielonych przez 13 badanych oddziałów oraz 43 umów o wykup wierzytelności.

Buzek w Belgii

Wczoraj późnym wieczorem premier Jerzy Buzek rozpoczął roboczą wizytę w Belgii, gdzie o stanie negocjacji Polski z UE rozmawiał z Romano Prodim i Guenterem Verheugenem. Rozmowy w Brukseli mają dotyczyć stanu negocjacji o członkostwo Polski w UE.

Szef rządu zwiedzi dzisiaj również wystawę zorganizowaną w ramach festiwalu Europolia Polska 2001. Po południu Buzek odwiedzi wystawę "Art Deco w Polsce" – jedną z imprez otwartych w poniedziałek Europejczyków, wielkiego festiwalu kulturalnego, który w tym roku poświęcony jest Polsce.

Unikatowa mapa

Powstała unikatowa mapa fortów Twierdzy Przemysł – poinformował wczoraj dr Marek Gosztyła, prezes Zarządu Towarzystwa Opieki nad Twierdzą Przemysł i Dziedzictwem Kulturowym Ziemi Przemyskiej.

Panoramyczną mapę całego założenia Twierdzy Przemysł wykonał członekowie koła "Architektura militaris" z Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Decyzja o budowie tej twierdzy, największej w Europie po Antwerpii i Verdun, zapadła w 1850 roku. Głównym projektantem był inżynier Salis Soglio, z pochodzenia Szwajcar. Jego imię nosi jeden z fortów.

Nominacje

Prezydent Aleksander Kwaśniewski wręczył wczoraj nominacje profesorskie 79 nauczycielom akademickim oraz pracownikom nauki i sztuki.

Kwaśniewski podkreślił rolę edukacji młodego pokolenia dla przyszłości Polski. "Społeczeństwo wyedukowane jest dużo mniej podatne na ksenofobię i przemoc" – powiedział prezydent, nawiązując do wrześniowych ataków terrorystycznych na Amerykę.

Riposta USA nastąpi prawdopodobnie między 8 października a połową listopada

Zdażyć przed Ramadanem

Ramy czasowe dla amerykańskiej operacji zbrojnej w Afganistanie szybko się zawężają i zdaniem ekspertów kilka oznak wskazuje, że atak może nastąpić w każdej chwili licząc od początku przyszłego tygodnia.

USA rozmieszczają znaczne siły w pobliżu Afganistanu, ale dają do zrozumienia, że riposta wymierzona w siatkę terrorysty Osamę bin Ladena i jego protektorów we władzach talibów wymaga starannego przygotowania i wobec tego świat powinien zachować cierpliwość.

Trzy tygodnie po samobójczych atakach terrorystów na World Trade Center w Nowym Jorku i Pentagon pod Waszyngtonem administracja USA nadal prosi o pomoc partnerów tak różnych jak Arabia Saudyjska, Rosja, NATO, Pakistan i Uzbekistan.

Jednak wiele innych okoliczności, w tym plany podróży polityków, sytuacja humanitarna w Afganistanie, opinia publiczna, pogoda i święta muzułmańskie zdaje się wskazywać, że okno czasowe dla operacji zbrojnej zawiera się między 8 października i połową listopada.

Poparcie osłabnie

Istnieje niebezpieczeństwo, że jeśli Waszyngton będzie za bardzo zwlekał, globalna koalicja antyterrorystyczna zacznie się rozpylać, a poparcie zachodniej opinii publicznej dla użycia siły zbrojnej osłabnie. Na płaszczyźnie politycznej większość przygotowań już ukończono.

Talibowie odrzucili ultimatum prezydenta George'a W. Busha w sprawie wydania Ameryce bin Ladena. NATO i Unia Europejska w całej rozciągłości poparły amerykańską ripostę, a Rosja poparła "wojnę z terroryzmem". Stany Zjed-



Na razie nie jest to zdjęcie z linii frontu, na razie Amerykanie tylko się szkolą

Fot. EPA-ELTA

noczone wymogły też na Izraelu i Palestyńczykach quasi-rozejm i wyszły naprzeciw postulatam świata islamu, deklarując poparcie dla idei utworzenia niepodległego państwa palestyńskiego.

Minister obrony USA Donald Rumsfeld podróżuje po Bliskim Wschodzie i Azji Środkowej, starając się uzyskać zgodę Arabii Saudyjskiej, Omanu, Egiptu i Uzbekistanu na wykorzystanie przez siły USA kluczowych obiektów wojskowych i na inną pomoc.

Gdzie jest bin Laden?

Premier Wielkiej Brytanii Tony Blair ma dzisiaj odwiedzić Pakistan, a potem być może także inne kraje regionu. Analitycy zakładają, że akcja zbrojna nie nastąpi, dopóki Rumsfeld i Blair nie wrócą do domu.

The Independent: Zachód i Rosja "faustowski pakt"

Nie traktować jak bachora

Prezydent Putin przeszedł najśmielsze oczekiwania, jeśli chodzi o zakres poparcia udzielonego ewentualnej akcji wojskowej Zachodu przeciwko Afganistanowi. Brytyjska prasa nie może otrząsnąć się ze zdumienia.

"Każdy kto pamięta historię Kremla w związku z akcją wojskową NATO na Bałkanach musi się zastanawiać czy ma do czynienia z tym samym krajem" – napisał "The Independent".

Dziennik zauważa, że Putin zaoferował więcej niż Zachód ośmielał się marzyć: obiecał dobrać mullahów na północy, zgodził się na wykorzystanie rosyjskiej przestrzeni powietrznej przez samoloty USA i zapowiedział, że namówi do współpracy w akcji przeciwko talibom swoje "klienckie" państwa w Azji Środkowej: Uzbekistan, Tadżykistan i Turkmenistan.

Zwieńczeniem tej oferty była wypowiedź, iż Rosja nie będzie się dłużej sprzeciwiała planom ekspansji NATO na Wschód w zamian za zacieśnienie współpracy wojskowej NATO-Rosja.

Ceną, którą Zachód będzie musiał zapłacić za to poparcie Moskwy dla jego akcji wojskowej w Afganistanie będzie zaprzestanie krytyki akcji wojskowej Kremla w Czeczenii.

Przywrócić rangę Rosji

"Putin podkreślił w Brukseli, że Czeczeni i talibowie to jedno i to samo, a ta teza jeszcze niedawno kwestionowana na Zachodzie, została tym razem przyjęta bez najmniejszego pomruku" – konkluduje "The Independent", pisząc o "faustowskim pakcie" Zachodu z Rosją, którego konsekwencje wyjdą na jaw po latach.

Według "Guardiana", nowa, prozachodnia linia Putina w polityce zagranicznej nie jest aż tak bardzo nowa. "Jego najważniejszą ambicją od czasu objęcia urzędu było przywrócenie pierwszoplanowej rangi Rosji w polityce światowej" – pisze dziennik.

"Środkiem do tego celu była odbudowa więzów z krajami arabskimi i poparcie dla starych przyjaciół takich, jak Serbia. Innym sposobem osiągnięcia tej ambicji był wielokrotnie ponawiany apel o przemodelowanie strategicznych stosunków pomiędzy USA, Rosją i Europą" – dodaje gazeta.

"Putin ma świadomość, że nie może powstrzymać postępów NATO na Wschód, ale spodziewa się, że przekształci Sojusz w kierunku organizacji bardziej politycznej, do której nawet Rosja będzie mogła na jakimś

W tym samym czasie do Kabulu, za wyraźną zgodą Waszyngtonu, docierają konwoje z pomocą humanitarną, aby zapewnić Afgańczykom zapasy żywności zanim zacznie się operacja zbrojna.

Christopher Langton, analityk wojskowy z Międzynarodowego Instytutu Studiów Strategicznych w Londynie, powiedział, że na dokonanie riposty został zaledwie miesiąc, bo potem nastanie mroźna afańska zima, utrudniająca działanie wojsk lądowych, sił specjalnych i śmigłowców.

Za szybką akcją przemawiają czynniki dyplomatyczne, polityczne i wojskowe, ale zdaniem Langtona ostateczna decyzja Busha będzie zależała od tego, czy wywiad amerykański uzyska niezbędne informacje o miejscu pobytu bin Ladena.

Siły specjalne już działają

Źródła dyplomatyczne oświadczyły, że Waszyngton i Londyn będą starały się zakończyć operację przed muzułmańskim miesiącem postu, Ramadanem, aby nie urazić uczuć wyznawców islamu. Ramadan zaczyna się w połowie listopada.

Dyplomaci mówią, że amerykańskie i brytyjskie siły specjalne już działają w Afganistanie.

Ekspert brytyjski dodał, że choć nie wydaje się, aby USA i W. Brytania zamierzały skierować do walki znaczne siły lądowe, to chcą mieć w regionie operacji wystarczająco liczne pododdziały wyszkolone w prowadzeniu działań w górach, aby w razie potrzeby móc przeprowadzać akcje ratunkowe.

Izrael – Palestyna

Wet za wet

Ścisły gabinet Izraelski dał armii zielone światło do wznowienia "polityki tropienia i zabijania" palestyńskich terrorystów – poinformowały wczoraj izraelskie źródła dyplomatyczne.

Według źródeł, decyzję taką podjęto w środę na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu, po tym jak we wtorek wieczorem Palestyńczycy zaatakowali żydowskie osiedle Alei Sinai w Strefie Gazy. Zginęło wówczas dwóch Izraelczyków.

Według źródeł dyplomatycznych, upoważnienie to obejmuje również zabijanie osób podejrzanych o terroryzm, głównie liderów radykalnych ugrupowań palestyńskich.

W ramach zawieszenia broni uzgodnionego w połowie września i potwierdzonego w ubiegłym tygodniu przez palestyńskiego przywódcę Jasera Arafata i ministra spraw zagranicznych Szimona Peresa, Izrael zobowiązał się do zaprzestania polityki tropienia i zabijania oraz wypadów armii na ziemie palestyńskie. Natomiast władze Autonomii Palestyńskiej miały powstrzymać fałę ataków antyizraelskich.

Na podstawie doniesień PAP
stronę przygotował
Zygmunt Żdanowicz



Witamy zimą

Przechowywanie jabłek i gruszek

Wiele odmian jabłek i gruszek możemy spożywać wkrótce po zbiorze, ale duża grupa odmian najlepszą wartość smakową uzyskuje dopiero po dłuższym okresie przetrzymania. Dobrze przechowywany owoc można przetrzymać do wiosny.

Szykując się do przechowywania owoców, musimy przez cały czas pamiętać, że owoce po zbiorze wciąż jeszcze są częścią drzewa. Dlatego proces przechowywania polega głównie na maksymalnym spowolnieniu czynności życiowych zachodzących w owocach. W wyniku tych procesów następuje dojrzewanie owoców. Stają się słodsze, ich skórka nabiera bardziej żółtego zabarwienia i mają mniejszą jędrność. Zbyt długie przetrzymywanie owoców poza ten okres nie jest celowe, bowiem stają się mniej soczyste i kaszowate, mniej smaczne oraz zaczynają je napadać choroby.

Najważniejsze procesy

Na dojrzewanie owoców najbardziej wpływa intensywność ich oddychania, czyli pobierania tlenu i wydzielania dwutlenku węgla oraz innych lotnych substancji. Na wygląd i smak owoców wpływa także utrata wody przez wyparowanie. Gdy owoce tracą około 5 proc. swojej masy początkowej, ich skórka zaczyna się marszczyć i wyglądają jak zwiedle.

Utrwalanie roślin

Suszone bukiety

Zwyczaj dekorowania mieszkań suszonymi lub ręcznie robionymi kwiatami znany jest od bardzo dawna. Suche kwiaty zdobiły wnętrza mieszkań starożytnego Rzymu, do których trafiły z Grecji i Egiptu. W XIX wieku najstynniejszą kompozycją z suchych kwiatów i traw był bukiet makartowski, którego nazwa pochodzi od nazwiska wiedeńskiego malarza – Hansa Makarta.

Wrzesień na naszych działkach jest już typowo jesiennym miesiącem zbierania prawie ostatnich plonów. Wiedną i umierają też nawet jesienne kwiatki. Przed nami długa zima, a bez kwiatów trochę szaro robi

Ozime siewy

Nasiona "pod grudę"

Uprawa warzyw korzeniowych z siewu przedzimowego, zwanego również „pod grudę”, możliwa jest na różnych glebach. Wysiew nasion przed zimą powoduje, że wiosną rośliny wejdą wcześniej, a więc uzyskamy wcześniejszy plon.

Jesienną grządkę pod siew należy bardzo starannie przygotować i wyrównać, bowiem w wgłębieniach będzie się zbierała woda, co powoduje gnienie nasion. Gleba przed siewem powinna się także odleżeć, ponieważ w okresie zimy pionowe ruchy podłoża mogą spowodować zmianę głębokości położenia nasion.

Najczęściej na zimę wysiewamy marchewkę, pietruszkę oraz pasternak. Bardzo ważny jest termin wy-

skiego należy stworzyć takie warunki przechowywania, by te dwa procesy zachodziły w owocach jak najwolniej. W warunkach amatorskich należy więc stale obniżać temperaturę. Nawet krótkotrwały wzrost temperatury obniża ich okres przechowywania. Np. dla większości jabłek najbardziej odpowiednią temperaturą jest 0 stopni Celsjusza. Wilgotność pomieszczenia powinna sięgać około 90%. Natomiast gruszki możemy z powodzeniem przechowywać w temperaturze -1°C. Jeśli temperaturę możemy łatwo regulować patrząc na termometr, to z wilgotnością jest gorzej. Przyrządy do jej mierzenia są dość drogie, dlatego najczęściej robimy to na oko.

Podstawowe wymagania

Żeby uzyskać dobre efekty w przechowywaniu, owoce zaraz po zbiorze schładzamy do temperatury przechowywania i utrzymujemy ją na stałym poziomie. Jeśli początkowo będą one leżały na słońcu, bądź w ciepłym miejscu, późniejsze schładzanie nie pomoże, tak jak nie pomoże też, co często niektórzy robią, moczenie w zimnej wodzie.

Praktyczne możliwości dobrego przechowywania owoców w dużej mierze zależy od naszych warunków. Jeśli mieszkamy w mrówkowcach i do dyspozycji mamy jedynie

balkon i piwnicę blokową, owoców nie uda nam się przechować do wiosny. Jeśli natomiast na działce mamy względnie ocieploną altankę lub, co jeszcze lepiej, wykładaną cegłą piwnicę, z pewnością długo będziemy jeść świeże i smaczne owoce.

Jakie owoce wybierać

Podczas przechowywania jakość owoców nie ulega poprawie, a sukcesem będzie jeśli się ona nie pogorszy. Dlatego do przechowywania należy wybierać owoce najlepiej średniej wielkości, zdrowe i nieuszkodzone mechanicznie w trakcie zbiorów. Owoce najbardziej do rodne trzeba przechowywać oddzielnie, bowiem mają one o wiele krótszy okres przetrwania.

A oto jeszcze kilka ważnych uwag. Podatność odmian na przechowywanie może się różnić w poszczególnych latach, podobnie jak występowanie chorób w czasie przechowywania. Ponieważ owoce łatwo chłoną zapachy, w pomieszczeniu przechowywalnym nie powinno się przechowywać wonnych warzyw, czy też pojemników z benzyną. Nie wolno też owoców przechowywać w żadnych woreczkach polietylenowych, bądź przykrywać owoców przegładką i nadspute usuwać, by nie zaraziły innych.

dobrze jest, żeby się nie zdeformowały, wzmocnić cieniutkim drucikiem. Aby susz miała bardziej naturalny kolor i lekki potysk, przed suszeniem gałązki roślin dobrze jest zanurzyć w roztworze gliceryny (1 część wody i 2 części gliceryny). W ten sam sposób można przygotować do suszenia liście dekoracyjne.

Najpierw rozpuszcza się glicerynę w gorącej wodzie, a następnie roztwór ostudza się. Takim roztworem napelniamy słoiki i zanurzamy w nim lodygi roślin na około 2 tygodnie. W ten sposób utrwalone rośliny w kompozycjach wyglądają bardzo interesująco.

Rozkład przyjęć Administracji Naczelnika Powiatu Wileńskiego w październiku 2001 r. (14.30 - 17.00)

11 października

G. Pavirżis, naczelnik powiatu
Z. Balcewicz, zastępca naczelnika

18 października

G. Pavirżis, naczelnik powiatu
A. Klimkevičius, zastępca naczelnika

25 października

Z. Balcewicz, zastępca naczelnika

Zapisy na przyjęcia: parter, gab. 120 (tel. 22 51 29 albo 22 66 25) u J. Endriukaitisa, jeśli sprawa wyluszczone została na piśmie i podlega rozpatrzeniu.

Porady praktyczne

Uprawa maliny powtarzającej

Odmiany maliny powtarzającej u nas są uprawiane głównie w ogrodach działkowych, tymczasem w wielu krajach uprawia się ją na skalę towarową. Ponieważ produkcja malin w sierpniu i wrześniu może być bardzo opłacalna, warto temu tematowi udzielić więcej uwagi.

Wybór stanowiska, przygotowanie pola oraz pielęgnacja są takie same, jak maliny uprawianej latem. Różnica polega na tym, że nie ma konieczności prowadzenia roślin w szpalerze, więc niepotrzebne są rusztowania. Ochrona przed chorobami ogranicza się tylko do zwalczania przędziorków.

Zalety maliny jesiennej

Malinę powtarzającą zaleca się uprawiać tylko na jesienny zbiór. Wtedy niekonieczne jest opryskiwanie roślin, jednak należy dbać o odpowiednie nawodnienie. Jesienne owocowanie, a właściwie jego obfitość, w największym stopniu zależy od genetycznych cech odmiany. W naszych warunkach najlepiej się opłaca hodować Polanę, bowiem ma ona owoce na dwóch trzecich długości pędu (niektóre odmiany mają owoce tylko na wierzchołkach). Poza obfitością owocowania liczy się także wielkość jagody, jędrność, barwa i łatwość oddzielania się dojrzałych owoców od dna kwiatowego. Wszystkie te zalety ma właśnie odmiana „Polana”. Inną jej zaletą jest bardzo wczesna pora jesiennego dojrzewania owoców. Przeważający zbiór owoców rozpoczyna się w pierwszej połowie sierpnia i trwa do mrozów.

Przygotowanie gruntu

Decydując się na tylko jesiennie owocowanie, należy późną jesienią wyciąć wszystkie pędy przy samej ziemi. Po takim zabiegu aż do wiosny plantacja robi wrażenie pustego pola. Jest to czas na nawożenie, odchwaszczanie, łącznie ze stosowaniem herbicydów. Przez pierwszy rok rośliny mają mało pędów, a odrosty korzeniowe są nieliczne i słabe. Natomiast po paru latach pędy się rozrastają i wówczas należy zostawić tylko te najwcześniejsze wyrosłe i najgrubsze.

Uprawa na opóźniony zbiór

W Holandii prowadzone są próby uprawy maliny na opóźniony zbiór owoców. Można to nazwać – jak w przypadku truskawki – steroną uprawą. Pędy maliny owocującej latem wykopane ze szkółki póź-

Jesienne prace w ogrodzie

Najważniejsze — nawożenie

Wbrew pozorom, jesienią na działce całkiem nie mniej pracy niż wiosną. Jeśli chcemy dobrze przygotować ogród do wiosennych siewów, powinniśmy najpierw dokładnie odchwaszczyć ziemię, potem ją dobrze nawozić. Zwykle przekopywanie niewypłewionych grządek, to nic innego jak ponowne zasiewanie trawy.

Bardzo ważnym elementem w uzyskaniu przyszłorocznych plonów jest prawidłowe nawożenie. Specjaliści uważają, że najlepiej nawozić działkę jest jesienią, by był czas na odpowiednie przegnicie



Dla malin powtarzających nie ma konieczności prowadzenia roślin w szpalerze, więc niepotrzebne są rusztowania

Fot. Marian Paluszkiwicz

na jesienią i przycięte na wysokości 80-100 cm przechowuje się w chłodni w temperaturze od 0 do -2 stopni C w workach foliowych, aby uchronić je przed wyschnięciem. Na początku lata sadi się je do pojemników z dobrą mieszanką gleby, ustawia w pobliżu źródła wody, a lepiej, jeśli zastosuje się nawadnianie kropelkowe. W takich warunkach pozostawia się do czasu pierwszych jesiennych przymrozków.

Kiedy zaś może już zaistnieć niebezpieczeństwo wystąpienia przymrozków, pojemniki z roślinami przenosi się do zimnej szklarni lub tunelu foliowego, gdzie następuje dojrzewanie owoców. Rośliny maliny można także wczesną wiosną wyjąć z chłodni i pozostawić w cieplej szklarni. Wtedy już w maju otrzymuje się świeże owoce. Przyspieszanie dojrzewania owoców wydaje się zbyt kosztowne i dlatego w naszych warunkach nie opłaca się tego robić.

Malina „Polana”

Malina powtarzająca, ale główne owocowanie jest na pędach wyrosłych w poprzednim roku. Dojrzewanie owoców rozpoczyna się w drugim tygodniu sierpnia i trwa do końca sezonu wegetacyjnego. Owoce są duże. Nadają się do bezpośredniego spożycia i przetworstwa, np. na soki, dżemy.

Roślina wydaje dużo pędów o wysokości około 1,5 m. Plenność jest duża. Odmiana może być prowadzona w wolnostojących rzędach. Uprawa odmiany „Polana” ma charakter proekologiczny. Ze względu bowiem na inną porę dojrzewania owoców przy uprawie tego gatunku nie występują szkodniki. Zawsze po zbiorach (listopad) przycinamy wszystkie pędy kilka centymetrów nad ziemią.

Kącik porad pod patronatem „KW” prowadzi dyrektor spółdzielni „Danilavos medelinas” Kazimierz Ingielewicz, tel/fax: (3702) 59 52 34, kom.: (370 89) 93838.

Sprintem

• Wyniki śródownych meczów zawodowej ligi hokejowej NHL: Toronto Maple Leafs – Ottawa Senators 4:5, Calgary Flames – Edmonton Oilers 1:0, Pittsburgh Penguins – Colorado Avalanche 1:3.

• Koszykarze Maccabi Tel Awiw awansowali do finału rozgrywanego w Lublanie towarzyskiego turnieju Euroligi. W półfinale Maccabi pokonało po dogrywce Olimpiję Lublana 103:97. W finale zespół z Tel Awiwu zagra z Ciboną Zagrzeb, która wygrała z Kinderem Bolonia 77:69.

• W Stanach Zjednoczonych a nie w Pekinie amerykański bokser John Ruiz, mistrz świata w wadze ciężkiej organizacji WBA, będzie walczył ze swoim rodakiem Evanderem Holyfieldem. Na zmianę miejsca pojedynku wpłynęły względy bezpieczeństwa. Nie bez znaczenia było tu zalecenie Departamentu Stanu, by obywatele USA nie podróżowali samolotami, jeżeli nie muszą.

• Organizatorzy igrzysk olimpijskich w Salt Lake City w 2002 roku poprosili liderów amerykańskiego kongresu o fundusze na zapewnienie dodatkowych środków bezpieczeństwa podczas zawodów. Mając świeżo w pamięci ataki terrorystyczne w Nowym Jorku i Waszyngtonie, gubernator stanu Utah Mike Leavitt zgłosił zapotrzebowanie na dodatkowe 4 do 8 milionów dolarów.

• Niemiec Thomas Kaufmann wygrał drugi etap kolarskiej rozgrywanej w Portugalii Grand Prix Correios, z Leirii do Coimbre o długości 159 km. Liderem klasyfikacji generalnej pozostał Hiszpan Jose Ivan Gutierrez.

• Grecki rząd obiecał, że nadrobi opóźnienia w przygotowaniach do organizacji igrzysk olimpijskich w Atenach w 2004 roku. W dniach 21-23 listopada do Aten przyjedzie komisja koordynacyjna Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, która oceni postęp prac. 26 września MKOI upomniał rząd Grecji i organizatorów igrzysk olimpijskich w 2004 roku za opóźnienie prac nad przygotowaniem imprezy.

• Władze koszykarskiego klubu Alba Berlin rozstały się definitywnie z jugosłowiańskim środkowym Dejanem Koturovicem. Na miejsce Koturovica, który nie pojawił się na treningach, trenerzy Alby zatrudnili Czecha Jiriego Židka. 29-letni Koturovic był w minionym sezonie zawodnikiem pierwszej piątki zespołu mistrzów Niemiec. Berlińczycy dotarli do 1/4 finału rozgrywek SuproLigi, gdzie zostali wyeliminowani przez późniejszego finalistę – Panathinaikos Ateny.

• Urugwajczyk Gonzalo Sorondo podpisał kontrakt z liderem piłkarskiej ekstraklasy Włoch, Interem Mediolan. „Śledziłem włoską piłkę od dziecka, ale nigdy nie marzyłem, że sam będę występował w jednym z najlepszych klubów. To wszystko jest snem” – powiedział 22-letni obrońca.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Andrzej Łakis

Turniej piłki nożnej o Puchar im. Antoniego Wiwulskiego
Puchar dla „Syrokomłówki”

Zwycięska drużyna w meczu towarzyskim ze Szkoły Podstawowej im. A. Wiwulskiego z sędzią klasy międzynarodowej Olegiem Borisowskim i nauczycielem wf Markiem Kubiakiem
Fot. archiwum

28 września, w piątek, przy pięknej słonecznej pogodzie w Szkole Podstawowej im. Antoniego Wiwulskiego odbył się turniej piłki nożnej, na który zaproszono drużyny ze wszystkich szkół polskich Wilna.

Punktualnie w południe rozległ się gwizdek sędziego klasy międzynarodowej Olega Borisowskiego, rozpoczynający rozgrywkę turniejową, w których wzięli udział uczniowie klas 5-6. Nie brakowało również widzów, którzy gorąco kibicowali swoim drużynom. Zmagania były niezwykle zacięte.

Po uporczywej walce pierwsze miejsce zdobyła drużyna ze szkoły im. Wł. Syrokomli, na drugiej pozycji znalazł się zespół ze szkoły J. Lelewele, reprezentacja z „Konarskiego”

Maldini chce odejść po finałach MŚ

Ostatnia szansa

Włoski piłkarz Paolo Maldini zapowiedział, że zakończy występy w reprezentacji swojego kraju po przyszłorocznych finałach mistrzostw świata.

Ten 33-letni zawodnik zakładał 120 razy koszulkę w narodowych barwach. Pod względem liczby występów w reprezentacji, Maldini jest rekordzistą Włoch.

– Nie jest proste podjąć taką decyzję, po piętnastu latach gry w drużynie narodowej – powiedział Maldini, którego odejścia spodziewano się we Włoszech w 2000 roku – po przegranym, z Francją, fi-

Herzog popiera decyzję

Nie chcą grać w Izraelu

Kapitan piłkarskiej reprezentacji Austrii Andreas Herzog poparł decyzję dziewięciu kolegów, którzy zrezygnowali z wyjazdu na mecz eliminacji piłkarskich mistrzostw świata do Izraela, obawiając się ataków terrorystycznych.

– Zdecydowaliśmy, że każdemu piłkarzowi pozostawimy swobodę wyboru; odmowa występu w Tel Awiwie nie może być przyczyną jakichkolwiek nieporozumień między nami – powiedział Herzog podczas specjalnej konferencji prasowej.

Trener narodowej drużyny Austrii Otto Baric z obojętnością potraktował słowa prezydenta FIFA, Szwajcara Josepha Blattera, który skrytykował postępowanie dziewięciu austriackich piłkarzy.

– Jestem tak bliski poparcia stanowiska FIFA, jak, powiedzmy... jeziora w Finlandii – stwierdził Baric.

– Dla mnie ta sprawa jest zamknięta – podkreślił selekcjoner, dodając, iż od tej pory chce się skupić wyłącznie na przygotowaniu pozostałych graczy do meczu.

Decyzja Austriaków spotkała się z krytyką ze strony działaczy izrael-

była trzecia. Po turnieju odbył się mecz towarzyski pomiędzy uczniami klas starszych gospodarzy oraz szkoły im. W. Syrokomli. Wygrali go przedstawiciele „Wiwulskiego” – 5:1.

Impreza została uwieńczona wręczeniem cennych nagród, ufundowanych przez stołeczny klub piłki nożnej „Zalgiris”, pod którego patronatem odbywało się to święto sportu. Oprócz piłek nożnych z rąk dyrektora szkoły im. A. Wiwulskiego – pani Jołanty Suszyńskiej – uczniowie otrzymali również pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcy – nagrodę główną – puchar przechodni, który w tym roku szkolnym znalazł się w posiadaniu uczniów ze szkoły im. W. Syrokomli. **Inf. wł.**

nale mistrzostw Europy. Wówczas jednak włoski piłkarz postanowił poczekać na jeszcze jedną szansę sukcesu z reprezentacją Włoch. Jeśli „Squadra Azzura” awansuje do przyszłorocznych finałów MŚ, będzie to czwarty turniej tej rangi w karierze Maldiniego, grającego obecnie w AC Milan.

Maldini debiutował w reprezentacji Włoch w 1988 roku w towarzyskim spotkaniu z Jugosławią. Znanym piłkarzem również był jego ojciec Cesare Maldini, który także przed kilkoma laty był trenerem włoskiej reprezentacji.

skich: „Dziś nie chcą przyjechać do Izraela. Być może jutro zbyt mało bezpieczne wyda im się miejsce, w którym grają na co dzień. Dokąd to zaprowadzi?” – pytał Shaul Eisenberg, członek Federacji Piłkarskiej Izraela w rozmowie z dziennikarzem publicznego radia austriackiego.

We wtorek dziewięciu piłkarzy austriackich, w tym ośmiu z podstawowego jej składu, odmówiło wyjazdu do Tel Awiwu na mecz eliminacji piłkarskich mistrzostw świata. Według nich sytuacja polityczna w tym kraju jest zbyt groźna, by móc rozgrywać tego rodzaju spotkania. Była to także reakcja na poniedziałkową decyzję FIFA, która nakazała rozegranie meczu w Tel Awiwie zgodnie z wcześniejszymi planami, mimo obaw wyrażanych wcześniej przez federację austriacką.

Piłkarskie drużyny Austrii i Izraela rywalizują o drugie miejsce w grupie siódmej eliminacji piłkarskich mistrzostw świata w 2002 roku, które umożliwi grę w barażach. Zespół, który zajmie tę lokatę – o awans do turnieju finałowego zmierzy się z Turcją.

Wyścig kolarski Giro di Lucca
Wadecki został liderem

Piotr Wadecki (Domo) wygrał drugi etap kolarskiego wyścigu Giro di Lucca, z Altopascio do Capannori (198 km) i został liderem imprezy.

Na mecie Wadecki był najszybszy z dziesięcioosobowej grupy, wyprzedzając na finiszu Francuza Ludovica Turpina i Włocha Cristiana Moreniego.

Drugi etap wyścigu miał blisko 200 km, a trasa prowadziła pętłą, którą kolarze pokonywali sześć razy. Na drugim okrążeniu, na podjeździe do Montecarlo di Lucca (2,5 km długości, średnie nachylenie 5 procent) utworzyła się kilkunastoosobowa czołówka, w której znalazł się Piotr Wadecki.

Prowadząca grupa „topniała”, powiększając jednocześnie do wie-

lu minut przewagę nad głównym peletonem. W końcówce usiłovali atakować Włosi, między innymi Paolo Bettini, ale rywale nie dali się zaskoczyć. W Capannori finiszowało 10 kolarzy, a Polak zachował najwięcej sił i odniósł drugie w sezonie zwycięstwo.

28-letni Wadecki pierwszy sezon występuje w belgijskiej grupie Domo-Farm Frites. Największym sukcesem polskiego zawodowca w tym sezonie było wygranie piątego etapu prestiżowego wyścigu Paryż – Nicea.

Klasyfikacja generalna po 2. etapach: 1. Piotr Wadecki (Polska/Domo) 8:24.19, 2. Ludovic Turpin (Francja) strata 2 s, 3. Cristian Moreni (Włochy) 4, 4. Paolo Bettini (Włochy) 5.

Paul Coffey zszedł z lodu

Legenda na emeryturze

Paul Coffey, jedna z legendarnych postaci światowego hokeja, postanowił zakończyć karierę po 21 sezonach spędzonych na lodowiskach NHL.

40-letni dzisiaj Coffey 14 razy uczestniczył w meczach All Star, zdobył czterokrotnie Puchar Stanleya – trzy razy z zespołem Edmonton Oilers, raz z Pittsburgh Penguins. Trzykrotnie był uznany najlepszym obrońcą w rozgrywkach NHL.

W NHL Coffey rozegrał 1409 meczów, zdobył 396 bramek, asystował przy 1135. Z zawodników grających w obronie lepszym osiągnięciem strzeleckim w historii NHL może po-

szyczyć się tylko Ray Bourque, zdobywca 1579 bramek.

W zespole Oilers Coffey grał wspólnie z Wayneem Gretzkim, Markiem Messierem, Finem Jarim Kurri, bramkarzem Grantem Fuhrem. W zespole Penguins występował z Mario Lemieux, Czechem Jaromirem Jagrem.

Prócz Edmonton Oilers i Pittsburgh Penguins, Coffey przywdziewał barwy Los Angeles Kings, Detroit Red Wings, Hartford Whalers, Philadelphia Flyers, Chicago Blackhawks, Carolina Hurricanes i zakończył karierę jako zawodnik Boston Bruins.

UEFA odrzuciła apelację Rapidu

Bez światła i punktów

Komisja apelacyjna Europejskiej Unii Piłkarskiej odrzuciła odwołanie Rapidu Bukareszt od decyzji przyznającej walkower dla Paris Saint Germain po meczu obu drużyn w Pucharze UEFA.

27 września komisja dyscyplinarna UEFA przyznała PSG walkower (3:0) za rewanżowy mecz z Rapidem w pierwszej rundzie Pucharu UEFA. Podczas tego spotkania na stadionie w Bukareszcie zgłoś światło. Przerwa w dostawie energii elektrycznej nastąpiła w 17. minucie dogrywki przy prowadzeniu gości 1:0.

Proces piłkarzy Leeds United

Powrót na ławę oskarżonych

W środę w angielskim Hull rozpoczął się ponowny proces piłkarzy Leeds United – Lee Bowyera i Jonathan Woodgate'a – oskarżonych o pobicie hinduskiego studenta.

9 kwietnia sędzia David Poole zdecydował się przerwać trwający przez dziewięć tygodni proces bez wydania wyroku. Powodem był artykuł opublikowany w gazecie

Przepisy UEFA w sprawie awarii oświetlenia mówią, że gospodarze spotkania mają 45 minut na usunięcie awarii. W przeciwnym razie mecz zostaje przerwany. PSG zdecydowało się opuścić stolicę Rumunii przed podjęciem ostatecznej decyzji, czy mecz zostanie powtórzony – za co UEFA ukarała Francuzów grzywną w wysokości 15 tysięcy franków szwajcarskich.

W drugiej rundzie Pucharu UEFA rywalem PSG będzie Rapid Wiedeń. Pierwszy mecz odbędzie się 18 października w Paryżu, a rewanż 1 listopada w Wiedniu.

Sunday Mirror. Sugerowano tam, że atak piłkarzy na hinduskiego studenta miał podłoże rasowe.

Według sędziego ta publikacja mogłaby zniweczyć cały wysiłek mający na celu sprawiedliwą ocenę ówczesnych wydarzeń i mieć negatywny wpływ na wizerunek oskarżonych w oczach członków ławy przysięgłych.

Terrorystyci planowali zamach

Piłkarze jako cel

Holenderskie służby wywiadowcze udaremniły zamach terrorystów islamskich na piłkarzy Francji, przygotowanych podczas zeszłorocznych mistrzostw Europy – poinformował minister spraw wewnętrznych Holandii Klaas de Vries.

Minister ujawnił ten fakt w parlamencie, a potwierdził informacje o planowanym zamachu rzecznik prasowy holenderskich służb wy-

wiadowczych BVD Vincent Steen.

Zamachu mieli dokonać terrorystyci algierscy powiązani z organizacjami fundamentalistów islamskich. Na podstawie informacji zebranych przez BVD aresztowano dziesiątki osób w Holandii, Belgii i Francji.

Od 20 czerwca 2000 roku wzmocniono służby bezpieczeństwa wokół reprezentacji Francji. Piłkarze francuscy zmienili też hotel.



PIĄTEK 5. X



6.00 Dzień dobry
8.00 S. anim. „Teletubbies”
8.30 S. „Walc przeznaczania”
16.00 Drogi. Samochody. Ludzie
16.30 Bez pracy nie ma kolaczy
17.00 Wiadomości
17.10 S. „Nasz Charles”
17.55 Lekcja języka
18.00 Wiadomości
18.10 S. „Klan”
18.40 S. anim. „Teletubbies”
19.05 S. „Walc przeznaczania”
19.30 Ostatnie skrzyżowanie
20.30 Panorama
21.10 Loteria „Perlas”
21.15 Śpiewa Kostas Smoriginas
22.00 S. „Zdrada”
23.00 Wiadomości
23.15 „Szczęśliwy przelom”, Australia 1994



5.58 Poranne koło
7.45 Wiadomości rowerowe
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.30 S. „Cena miłości”
9.20 S. „Piątka”
10.15 S. „Nash Bridge”
11.05 Nos
12.00 S. „Przyjaciele”
12.30 Komedia „Naga broń: zapach strachu”
14.30 Wesola kryminalistyka
15.00 Film anim.
15.25 S. anim. „Flinstonowie”
15.50 S. „Szelmy Twistowie”
16.15 S. „Bez domu jest źle”
16.45 S. „Cena miłości”
17.45 S. „Róża pustyni”
18.45 Wiadomości
19.15 Gra „Sześć zer – to milion”
20.15 Wiadomości rowerowe
20.30 Final „Srebrnej akcji 49”
20.40 Komedia „Geniusz”, USA 1994

22.35 Thriller „Noc grozy”, USA 1985
0.30 Thriller „Nieoszlifowany diament”, Kanada 1988



5.55 Najlepsze piosenki „Pukas”
6.50 Krwawa fala
7.05 Przekrój
7.20 S. „Smak śniegu”
8.20 S. „Zorro”
8.45 S. „Fiorella”
9.30 S. anim. „Smok Castillo”
9.55 S. „Valeria”
10.45 S. „Milosne sidla”
11.30 S. „... a trzeci złoty”
12.15 Dramat wojenny

„Francuski walc”
13.50 S. „Gedimino 11”
14.45 Narodowe osoblności grzybobrania
14.59, 15.59, 16.59, 17.59 „60 sekund”
15.00 Karuzela
16.00 S. anim. „Miasteczko kwaszonej kapusty”
16.25 S. „Zorro”
16.50 S. „Valeria”
17.40 S. „Fiorella”
18.25 S. „Milosne sidla”
19.15 Dziś
19.50 Krwawa fala
20.10 Corrida
21.25 Film dok.
22.30 Dramat egot „Awaria”, USA 1996
0.10 Krwawa fala
0.25 Wiadomości
0.30 Przekrój
0.40 S. erot. „Eden”
1.10 Deutsche Welle
7.00 S. anim. „Simpsonowie”

3

7.25 Bez tabu
7.50 S. „Dziwiąte przykazanie”
8.40 S. „Catalina i Sebastian”
9.30 S. „Melrose Place”
10.15 S. „Złota rączka”
10.45 S. „Niebo Afryki”
11.10 Telewizja „Lietuvos rytas”
12.00 S. „Rywalki”
12.50 S. „Złota rączka”
13.15 Komedia „Komputer w sportowych butach”
14.45 S. „Batman”
15.15 S. anim. „Simpsonowie”
15.40 S. „Niebo Afryki”
16.10 S. „Beverly Hills 90210”
17.00 S. „Catalina i Sebastian”
17.50 S. „Dziwiąte przykazanie”
18.45 Wiadomości
19.05 Sport
19.10 Szapro show
19.45 Kamera VRS
20.20 Gra
20.25 Komedia „Pani Doufire”, USA 1993
22.15 Wiadomości
23.00 Mist. film akcji „Żyć lub umrzeć”, USA 1996
0.45 Thriller „Krótkie ostrzeżenie”, USA 1976



8.00 Z Wilna
8.20 Puls
9.00 Lekarz domowy
9.30 Film fab. „Tantarella”
11.00 S. „Idealna para”
12.00 Moje kino
13.00 Z Moskwy
13.30 Film „Oleg Iwanowicz i inni”
14.30 S. „Sieć”
15.00 Z Moskwy
15.40 „Oko narodu” – S. Sorokina
17.00 Z Moskwy
17.30 S. „Idealna para”
18.30 Z Wilna
19.00 Dla ogrodników
19.40 „Niedziela”
20.00 Telefon „Niedzieli”
20.35 Zgąście światło

20.45 Patrol drogowy
21.00 Krawędzie. Z Moskwy
21.40 Film fab. „Prowokator”, Polska/W. Brytania 1995
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. filmu fab.



8.10 S. „Milady”
9.00 Świat kobiety
9.30 Film fab. „Rozpocząć śledztwo”
17.25 Film anim. „Milady”
18.25 Proponujemy
18.30 Historie dwołów podmoskiewskich
19.00 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
19.55 Proponujemy
20.00 Straż pożarna – praca w warunkach ekstremalnych
20.15 Litwa w Europie
20.30 Studio prawnicze
21.00 Świat kobiety
21.30 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
22.15 Film fab. „Rozpocząć śledztwo”



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Ziemia miłości”
8.15 S. „Piąty ką”
9.20 „Też jesteśmy nie w ciemni bici”
9.50 Bibliomania
10.00 Wiadomości
13.00 Wiadomości
13.20 Komedia „Zeus i Roksana”
15.00 S. „Wielkie pranie”
16.00 Wiadomości
16.25 Film dok.
17.00 S. „Ziemia miłości”
18.00 Pole cudów
19.00 Czas
19.30 S. „Kamieńskaja”
20.40 Dramat krym. „Kat”
23.35 Wiadomości
23.55 Muzyka realna



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Rodzinne tajemnice”
8.10 Tysiąc i jeden dzień
8.25 Moskwa – Mińsk
8.40 Otwarta komora celna
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 Turniej tenisowy „Puchar Kremla 2001”
17.00 S. „Złodziejka”
18.00 Wiadomości
18.35 Miejscowy czas
18.55 S. „Rodzinne tajemnice”
20.00 Fantazje Michaiła Zadornowa
22.05 Mistrzostwa świata w kickboksie
0.20 Turniej tenisowy „Puchar Kremla 2001”
0.50 Pogoda



6.00 Kawa czy herbata
7.30 Gość Jedyńki
7.45 Kawa

czy herbata
8.00 Wiadomości
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Kawa
8.40 „Złotopolscy” – telenowela
9.05 Spacerzy z dziadkiem – program dla dzieci
9.20 S. „Słoneczna włócznia”
9.55 „Geniusz sceny” – dokument fab.
11.15 Dziennik telewizyjny
11.30 Nie bój się nic robić: Piosenki Agnieszki Chrzanowskiej
12.00 Wiadomości
12.10 Skarbiec – magazyn
12.40 Klechdy i bajania: Sabalowa nuta – program
13.10 „Złotopolscy” – telenowela
13.35 Tygodnik polityczny Jedyńki – program publ.
14.25 Dozali żytko – reportaż
15.00 Wiadomości
15.10 Współcześni wojownicy
15.35 Spotkanie. Fluxus – reportaż
16.20 Magazyn kulturalny
16.45 „Prekursor” – film anim.
17.00 Telexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.30 Spacerzy z dziadkiem – program dla dzieci
17.45 Zabawy językiem polskim
18.20 Teleokazja
18.35 „Złotopolscy” – telenowela
19.00 Euroexpress
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 S. „Plebani”
20.25 „Polish Radio Days” – film dok.
20.55 Hity satelity
21.10 Kabaret Starszych Panów
22.05 Album krakowskiej sztuki: Kazimierz Wiśniak
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Porozmawiajmy
24.00 S. dok. „Pierwszy krzyk”
0.30 Monitor Wiadomości



6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. „Pokemon”
7.25 S. anim. „Batman dwadzieścia lat później”
7.50 S. przyg. „Xena, wojownicza księżniczka”
8.45 S. „Misja w czasie”
9.40 S. „Cud miłości”
10.35 S. obycz. „Po prostu

miłość”
11.30 S. obycz. „Adam i Ewa”
12.00 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
12.30 Życiowa szansa
13.25 Disco Relax
14.20 Podryw kontrolowany
14.50 S. „Power Rangers”
15.15 S. anim. „Pokemon”
15.40 Fundacja Polsat
15.45 Informacje
16.10 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
16.40 S. „Air America”
17.35 S. „Cud miłości”
18.30 Informacje + Publicystyka
18.55 Sport
19.05 S. „Dziki księżyc”
20.00 Życiowa szansa
20.55 „Powrót znad rzeki Kwai” – film fab.
21.30 Losowanie LOTTO
23.00 Informacje i biznes informacja
23.20 Prognoza pogody
23.25 Polityczne graffiti
23.40 S. „Ally McBeal”
0.35 „Sekretarka” – dramat krym.
2.15 Playboy – Zatoka namiętności



6.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki
9.35 Teleshopping
10.10 „Maria Emilia” – telenowela
11.00 „Izabela” – telenowela
11.50 Śmieć się razem z nami
12.15 Teleshopping
13.20 „Maria Emilia” – telenowela
14.10 S. komed. „Nie z tego świata”
14.35 S. „Czy boisz się ciemności?”
15.05 Gra w przeboje
15.35 Odjazdowe kreskówki
18.00 S. „Czy boisz się ciemności?”
18.30 S. sensac. „Zar tropików”
19.30 S. komed. „Nie z tego świata”
20.00 „Uśmiech fortuny” – komedia
21.50 „Rój – kolejny atak” – thriller
23.25 S. sensac. „Zar tropików”



7.00 Muzyczne listy
7.50 S. „Dungeons and Dragons”
8.20 S. komed. „Kolorowy dom 2”
8.50 S. komed. „M. A. S. H.”
9.20 „Gladiatorzy”

– reality show
10.20 S. sensac. „Na granicy prawa”
11.20 S. krym. „Kojak”
12.20 „Lowcy” – film dok.
13.10 Infor
13.30 Rajdowe samochodowe mistrzostwa świata – rajd Nowej Zelandii
14.35 Muzyczne listy
15.25 S. „Eek! straganza”
15.50 S. komed. „Oni, ona i pizzeria 3”
16.15 S. „M. A. S. H.”
16.45 „Gladiatorzy” – reality show
17.30 Program publ.
17.45 Dziennik
18.00 S. sensac. „Na Południe”
19.00 „Gladiatorzy” – reality show
20.00 „Słodkie zapewnienie” – dramat
21.50 Dziennik
22.02 Informacje sportowe
22.05 Program publ.
22.15 S. krym. „Kojak”
23.15 „Gladiatorzy” – reality show
24.00 Playboy special



6.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości: 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
7.30 Teleshopping
8.00 Wiadomości
8.12 Pogoda
8.15 Krakowskie Przedmieście
8.25 Kawa czy herbata
8.45 S. „Lulu Show”
9.10 Jedyńeczka
9.40 Bajeczki Jedyńeczki
9.45 S. „Mysia”
9.55 „Życie jak muzyka” – telenowela
10.50 Teleshopping
11.05 Krakowskie oblicza kultury
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.25 Wielkie sprzątanie
12.45 S. „Plebani”
13.40 Teleshopping
13.55 S. „Jesteśmy...”
14.10 Dom Muratora
14.35 S. „Pogotowie Twórczości”
15.00 Wiadomości
15.10 Reportaż
15.40 Słowo daje: Trzecia z Cichego
16.00 Raj
16.30 S. „Moda na sukces”
17.00 Telexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.35 S. „Plebani”
18.05 Randka w ciemno
18.45 Jaka to melodia?
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.57 Sport
20.02 Pogoda
20.10 S. „Marzenia do spełnienia”
21.00 Graj z Kuroniem
21.35 Wrzuc Jedyńkę
21.45 Na żywo – program publ.
22.35 Monitor Wiadomości
22.55 Sportowy flesz
23.05 S. „Ządze”
23.35 S. „Mroczne dziedzictwo”
0.20 S. „Torcik podano”

LNK



20.40

Geniusz

Komedia, USA 1994, reż. Fred Schepisi, wyst. Tim Robbins, Meg Ryan
Miła romantyczna komedia o mechaniku garażu, który od pierwszego wejrzenia zakochuje się w swej klientce – bratani-
cy Alberta Einsteina. Jest ona bogata, piękna, mądra. Jej narzeczony też jest bogaty, mądry i przystojny. Jednakże wybitnemu fizykowi, który lubi figle, bardziej podoba się mecha-
nik...

ORT



20.40

Kat

Dramat krym., Rosja 1990, reż. Wiktor Siergiejew, wyst. Irina Metlickaja, Andriej Sokolow
Kobietę zgwałcił jej partnerzy w grze w karty. Najmuje bandytów, aby wyrzucić zemstę, ale zakochuje się w ostatnim gwałcicielu i próbuje powstrzymać reakcję łańcuchową przestępstw.

Firma „Joana” PKS Warszawa

WILNO - WARSZAWA - 21.30
codziennie
WARSZAWA - WILNO - 19.30

tel. 48 16 34
Twój wybór - pewny partner podróży!

Przelotne deszcze

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Lokalnie przelotne deszcze. Wiatr zachodni, zachodnio-wschodni, 5 – 10 m/sek.

Temperatura w nocy 4 – 9, w dzień 12 – 17 stopni ciepła.

W sobotę przelotne deszcze.

Temperatura w nocy 5 – 10, w dzień 12 – 17 stopni ciepła.



Wyniki losowania z dnia 03 10 2001

02 04 13 14 17 18 21 28 29 30
34 36 37 40 41 43 46 50 58 59



01 02 06 15 17 D

5 liczb + litera - 156798 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.



04 05 07 08 10 12 14 16 17 18 21 23 24

Wygrane:

9 liczb - 2 Lt, 10 liczb - 9 Lt,
11 liczb - 156 Lt

Nagrody dodatkowe:

lodówka - 0001288, robot kuchenny - 0001923,
rower - 0019989, 500 Lt - 0019552,
odtwarzacz wideo - 0007607,
telewizor - 0006344, telefon komórkowy - 0008907,
aparat fotograficzny - 0017569

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	2 mies.
20 Lt	40 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	2 mies.
17 Lt	34 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	2 mies.
5 Lt	10 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach
"Elephas" (Olandy 3), "Księgarnia
na Rudnickiej" (Rudininkų 20).

Wydanie codzienne
w redakcji

1 mies.	2 mies.
14 Lt	28 Lt

1 mies.	2 mies.
13 Lt	26 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

1 mies.	2 mies.
65 PLN	130 PLN

wydanie magazynowe

1 mies.	2 mies.
24 PLN	48 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-601-0000,
VšĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

1 mies.	2 mies.
15 USD	30 USD

wydanie magazynowe

1 mies.	2 mies.
6 USD	12 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VšĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt



Ochrony nigdy nie bywa za dużo!

UAB Manteka ir Ko

- Projektowanie i instalacja systemów sygnalizacji ochronnej i przeciwpożarowej.
- Przyłączenie do pulpitu ochrony.
- Fizyczna ochrona obiektów.
- Konwojowanie i inkasowanie.

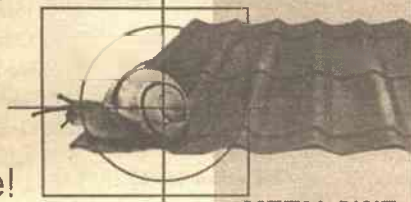
(Zam.203)

Kauno 34, 2006 Vilnius, tel./fax 33 35 26, 8 298 71939

(Zam.295)

AKCJA! BORGAR

W październiku
kup taniej
metalowe
pokrycie dachowe!



METALOWE
POKRYCIA
DACÓW I
S C I A N

UAB „Borgarita”: Pakalnės g. 5-6, LT-2004 Vilnius, tel. (8-22) 33 26 09.
faks. (8-22) 685923, mob. (8-286) 50105, eł. p.: saullus@borga.lt
Mažeikių filialas: Geležinkelio g. 3, Mažeikiai, tel./faks. (8-293) 2 04 93.

DROBNE

Doświadczona główna księgo-
wca poszukuje pracy. Może być do-
rywca. Vilnius, tel. 46 03 82.

Kupię maszynę do szycia „Zin-
ger” („Singer” nie proponować).
Tel. 8 287 48593, 38 04 11.

Kupię antyki: meble, naczynia,
obrazy i inne.
Tel. 8 287 48593, 38 04 11.

Kupię aparaty fotograficzne,
obiektywy, mikroskopy (stare i no-
we modele).
Tel. 8 287 48593, 38 04 11.

Kupię stare książki, pocztówki,
monety i banknoty (papierowe pie-
niądze). Tel. 32 80 93.

Udzielam korepetycji z mate-
matyki i informatyki (jęz. polski,
rosyjski, litewski), Ryszard.
Tel. 33 12 78.

Kupię pianino. Tel. 77 58 41.

Skuteczne leczenie kręgo-
stupa, chorób na tle nerwowym
i chorób wewnętrznych u leka-
rza W. Rupasowa. Komputerowa
diagnostyka, echoskopia narząd-
ów wewnętrznych, tarczycy
z konsultacją i leczeniem laser-
owym.

„Brolijos centras”, licencja
nr 1888. Tel. 65 09 56 (od godz.
11 do 17), 8-288 19286.

Udzielam korepetycji z języka
polskiego i muzyki.
Tel. 35 92 56.

Wynajmę mieszkanie dla stu-
dentów. Tel. 41 50 43.

Drogo skupujemy złom metali
kolorowych. Vilnius, tel. 77 86 43
(od godz. 9.00 do 17.00 w dniach
pracy), (8 298) 41237 (wieczorem
w dni wolne).

Sprzedam telefon komórkowy
„BOSCH GSM 900 Dual S” z zapaso-
wą baterią.
Tel. 8 289 61296.

Zatrudnię inwalidów III grupy
w wieku od 18 do 25 lat. Tel. 42 43
09, 8 286 97278, Zygmunt.

Korepetycje z jęz. niemieckie-
go. Tel. 67 16 00.

Sprzedam działkę (20 arów)
w Nowej Wilejce przy ul. Palydovo.
Tel. 39 55 63.

Stale sprzedajemy

opalone
prasowane
BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniu po 50 kg,
lub bez opakowania



tel. (22) 49 52 01,
(22) 49 53 86.

Kalendarium

* Piątek (5. X) jest 278
dniem 2001 roku. Do końca ro-
ku pozostało 87 dni.

* Znak Zodiaku – Waga.

* Imieniny: Apolinarego,
Igora, Placyda, Rajmonda.

* Wschód Słońca – 6.28, za-
chód – 17.45. Długość dnia 11
godzin 17 min.

* Księżyc. Pełnia – od 2 paź-
dziernika.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 5 października 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,6900
Dolar australijski	1,9872
1000 rubli białoruskich	2,6945
Korona czeska	0,1102
Korona duńska	0,4962
Funt brytyjski	5,8748
Korona estońska	0,2357
100 jenów japońskich	3,3096
Dolar kanadyjski	2,5533
Łat lotewski	6,4735
Złoty polski	0,9541
Korona norweska	0,4556
Rubel rosyjski	0,1356
Korona szwedzka	0,3774
Frank szwajcarski	2,4806
100 tys. lir tureckich	2,5332
Griwna ukraińska	0,7503
100 forintów węgierskich	1,4331
10 tys. lei rumuńskich	1,3129

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych państw
strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy
konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesać
na adres redakcji
z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER
WILEŃSKI

Wydawca
VšĮ "Vilnijos žodis"

Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)

Adres: Birbynų g. 4a
2030 Vilnius

Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322

ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLJON"

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek",
Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo —
kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznički, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina
Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).

Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė
— łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszca — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchnie-
wicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytel-
ników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Andrzej Łakis